

ZBIGNIEW BUKOWSKI

KILKA UWAG NA TEMAT FUNKCJI NIEKTÓRYCH OZDÓB  
GUZIKOWATYCH KULTURY ŁUŻYCKIEJ

W zespołach archeologicznych docierają do nas często przedmioty, których funkcji albo nie umiemy określić, lub też tradycyjne określenie jest błędne. W niniejszej pracy pragniemy zająć się brązowymi ozdobami guzikowatymi oraz niektórymi ich odmianami (w tym i tarczowatymi), występującymi w późnej epoce brązu i w okresie wczesnożelaznym na obszarze kultury łużyckiej oraz na obszarach bezpośrednio z nią sąsiadujących.

Mimo różnorodności typów i rozmiarów poszczególnych ozdób traktowane były one często razem<sup>1</sup>, a w polskiej literaturze typ tarczowaty z uszkiem, bez względu na jego rozmiary, określano mianem ozdób, nazywanych na ubiór lub na jakieś okrycia głowy<sup>2</sup>. Podstawą tego twierdzenia było m. in. znalezisko grobowe w Kwaczale, pow. chrzanowski<sup>3</sup>, gdzie istotnie znaleziono liczne ozdoby, otaczające dwoma rzędami czaszkę ludzką, co pozwalało na przypuszczenie, iż przedmioty te były pierwotnie przyszyte do czółka-czepca. Ponieważ jednak olbrzymia większość przedmiotów omawianego typu na terenie kultury łużyckiej występuje głównie w skarbach, osadach i grobach ciałaopalnych, a bardzo rzadko w grobach szkieletowych (grobow koni brak), informacje w rodzaju odkrycia w Kwaczale na temat funkcji podobnych ozdób rozszerzane były na inne tego typu przedmioty, a w konsekwencji uznawano te same wytwory raz za ozdoby uprząży końskiej, a kiedy indziej za ozdoby ubioru. Powstawało jednocześnie przekonanie, że są one powszechne na terenie tej kultury.

<sup>1</sup> Zob. np. W. Boege, *Ein Beitrag zur Gusstechnik der frühen Eisenzeit*, „Alt-schlesien“, t. 3 : 1931 z. 2/3, s. 228, gdzie podaje, że są one rozpowszechnione wśród kultur halsztackich oraz na obszarze kultury pomorskiej. Autor nie wymienia natomiast bliżej, o jakie typy chodzi.

<sup>2</sup> J. Kostorzewski, *Wielkopolska w czasach przedhistorycznych*, wyd. II, Poznań 1923, s. 116. Pogląd ten został następnie bezkrytycznie przyjęty przez innych autorów, mimo iż skład poszczególnych znalezisk zaprzeczał temu.

<sup>3</sup> Z. Durczewski, *Grupa górnośląsko-malopolska kultury łużyckiej w Polsce*, „Prace Prehistoryczne“, nr 4, cz. I, Kraków 1939—1946, s. 108 n., oraz cz. II, „Prace...“, nr 6, Kraków 1948, s. 64, pkt 115 i tabl. 89, 70.

Okazuje się jednak, że zasięg i nasilenie występowania poszczególnych typów nie pokrywa się z sobą zarówno pod względem przestrzennym, jak i chronologicznym. Szereg z nich występuje również na obszarze należącym do kilku zespołów kulturowych sąsiadujących z kulturą łużycką. Dostępne materiały „łużyckie“ zawierają omawiane ozdoby w takich zespołach, które w olbrzymiej swej części nie pozwalają na wysnucie wniosków dotyczących ich funkcji, gdyż albo przedmioty te występują pojedynczo, albo też w towarzystwie przedmiotów odmiennych pod względem funkcji, lub których funkcja jest nieokreślona. Natomiast z obszarów sąsiadujących z kulturą łużycką pochodzi pewna ilość zespołów<sup>4</sup>, z tymi samymi ozdobami, które tu omówimy, a które pozwalają nam określić prawidłowo funkcję okazów z terenu kultury łużyckiej.

Prawidłowe określenie przeznaczenia poszczególnych ozdób guzikowatych ma duże znaczenie szczególnie wówczas, gdy w zespołach, np. ciało-palnych grobowych, przedmioty te są obok ceramiki jedynymi „darami“. Na ich podstawie istnieje możliwość datowania grobów oraz wydzielenia grobów męskich i żeńskich. Jak bowiem wykazała praktyka, wielokrotnie wyniki analizy antropologicznej przepalonych kości są negatywne. Ponadto te same ozdoby dostarczają również innych przesłanek, o czym będziemy mówili w dalszej części pracy.



Z rozpowszechnieniem surowca brązowego we wczesnej epoce brązu daje się zaobserwować zwiększenie rozmaitych produkowanych przedmiotów, w tym i pojawienie się różnych typów ozdób guzikowatych i tarczowatych. Występują one masowo od II EB<sup>5</sup>, głównie na Węgrzech, w Słowacji i na Morawach. Na terenach kultury moglił (Czechy, pld. Niemcy), która wówczas wykazuje ekspansywność, oraz na obszarze kultury pól popielnicowych typu pilińskiego znajdowane są często wypukłe guzki, posiadające przebite na wylot dwa otworki do przyszywania, albo na brzegu, lub też na wierzchu. Znamy je m. in. z grobu żeńskiego z miejscowości Čáčov, okr. Senica (ryc. 1)<sup>6</sup>. Średnica ich wynosi 30 mm i zaliczane są do ozdób stroju

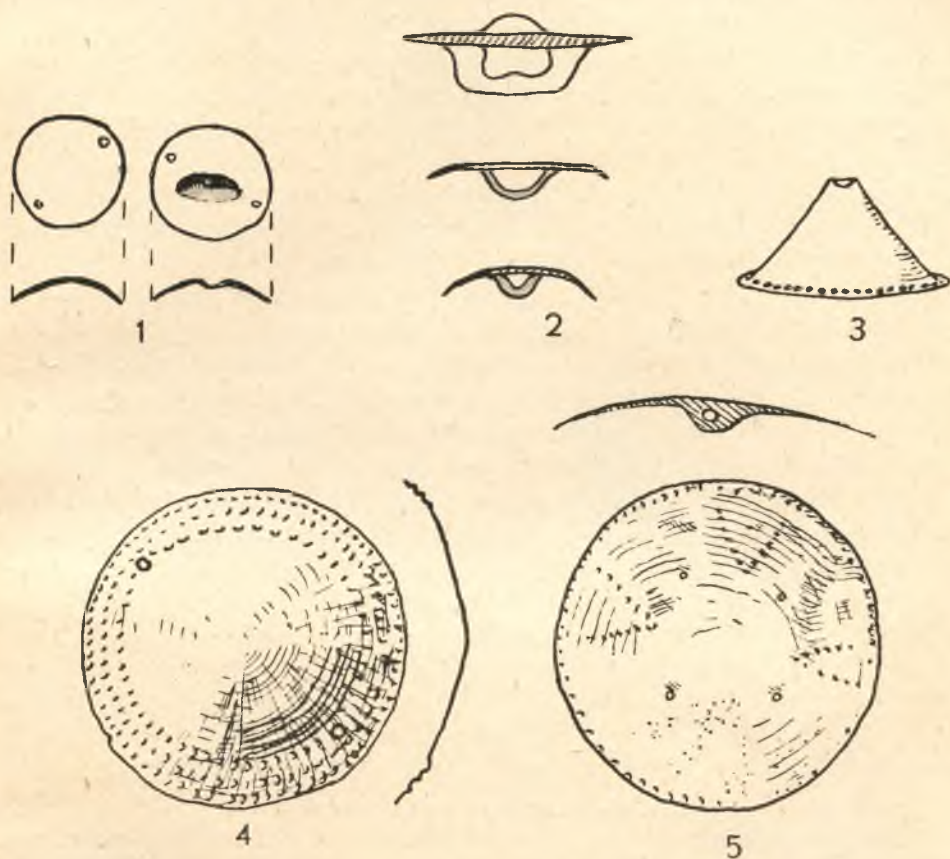
<sup>4</sup> Na temat ten wypowiedział się ostatnio G. Kossack (*Pferdegeschirr aus Gräbern der älteren Hallstattzeit Bayerns*, „Jahrbuch des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainz“, R. 1: 1954, s. 111 n., szczególnie 115 i 138), omawiając brązowe części uprzęży końskiej z wczesnohalsztackich zespołów grobowych z Bawarii i obszarów sąsiadujących.

<sup>5</sup> W całej pracy stosujemy przy podawaniu chronologii zespołów skrót, np. EB = epoka brązu, EŻ = epoka żelaza, H = okres halsztacki z podokresami C (HC) i D (HD).

<sup>6</sup> J. Eisner, *Slovensko v pravěku*, Bratislava 1933, s. 74, 88; tabl. 36, 8—11. Ostatnio doszły również znaleziska z terenu NRD. W skarbie z Saksonii z Gräbers-Ortst. Brennewitz, stan. 2 (Saalkreis), datowanym na koniec I EB lub początek II EB,



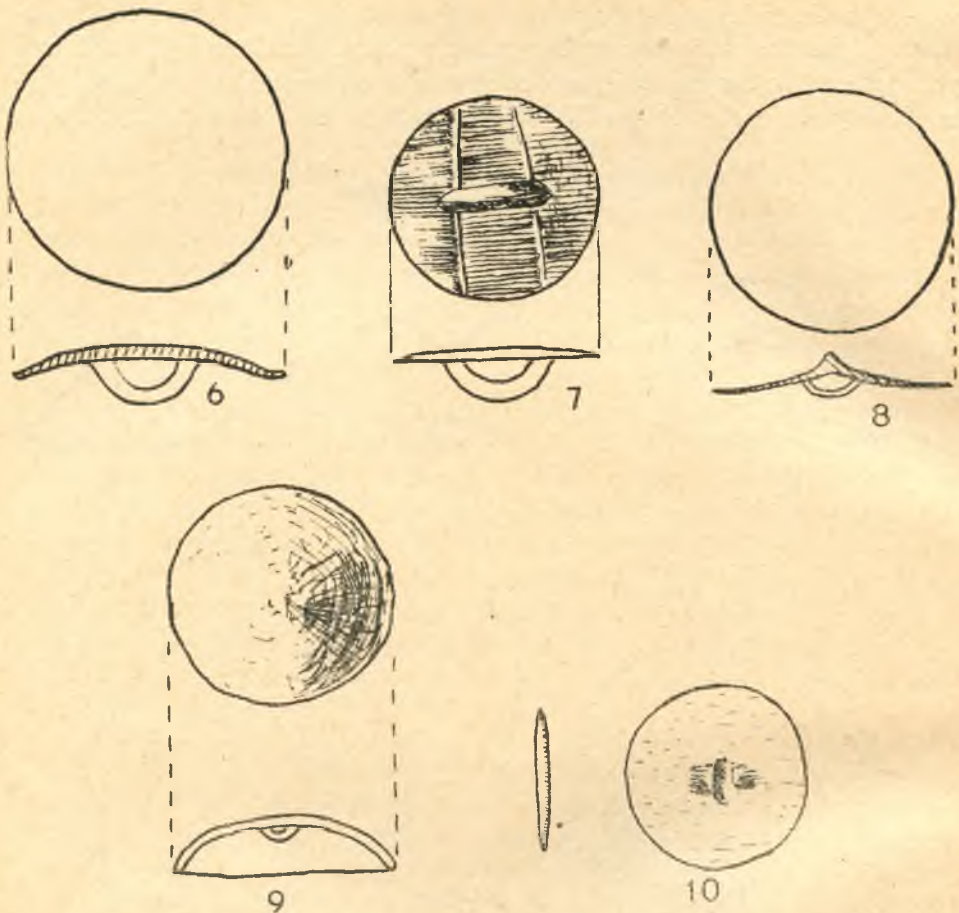
kobiecego. Posiadają często powierzchnię zdobioną na obwodzie naśladowaniem perełkowania powstałego przez wybicie tłoczkiem od spodu małych dołczków. Swym zasięgiem obejmują one również i Ruś Podkarpaczką. Przeżywanie się ich do IV EB wyznaczają nam dwa skarby. Jeden



Ryc. 1—5. Brązowe ozdoby odzieży:

1 — Čačov, okr. Senica (Słowacja). II EB. Wg Eisnera,  $\frac{1}{2}$  w. n.; 2 — Drevěnik, okr. Levoča (Słowacja). IV EB. Wg Eisnera, w.n.; 3 — Ebed, okr. Parkan (Słowacja). II EB. Wg Eisnera, w.n.; 4 — Marcinkowo, pow. Nowy Sącz. Ozdoba odzieży lub uprząży. III — IV EB. Wg Zakiego,  $\frac{1}{2}$  w.n.; 5 — Żydowo, pow. stopnicki. Ozdoba odzieży lub uprząży. III EB. Wg Zakiego,  $\frac{1}{2}$  w.n.

odkryto — obok 1 sierpa i 65 brązowych rureczek — 25 omawianego typu guziczków  $\varnothing$  23 mm z 2 otworkami (W. A. B r u n n, *Bronzezeitliche Hortfunde*, cz. 1, „Schriften der Sektion für Vor- und Frühgeschichte“, Berlin 1959, s. 31, 59 i tabl. 33, 1—6, 8—10, 12—17). Drugi zespół z tego samego okresu pochodzi z Greven, Kr. Lübz (Meklemburgia). Zawierał on tego typu guziczki,  $\varnothing$  20 mm, stanowiące część naszyjnika. Na terenie Meklemburgii są one elementem obcym, wykazującym pochodzenie południowe, ewentualnie zachodnie (Mecklenburgische Altertümer, Sonderausstellung 1959, Schwerin, ryc. 30 i pkt 30).



Ryc. 6—10. Brązowe ozdoby uprząży:

6 — Staw, pow. szczeciński. IV EB. Wg J. Kostrzewskiego,  $\frac{1}{2}$  w.n.; 7 — Kowalewsko, pow. obornicki. IV EB. Wg J. Kostrzewskiego,  $\frac{1}{2}$  w.n.; 8 — Kaszozerek, pow. toruński. HC. Wg J. Kostrzewskiego,  $\frac{2}{3}$  w.n.; 9 — Czechy, raj. Brody. HC. Wg Sulimirskiego, w.n.; 10 — Sierpów, pow. łęczycki. Ozdoba odzieży z zatyczką. III EB. Wg Bera,  $\frac{1}{2}$  w.n.

z miejscowości Drevenik, okr. Levoča (Spisz)<sup>7</sup>, zawierał ponad 50 okazów rozmaitej wielkości (ryc. 2), reprezentujących dwa typy: niezdobione,  $\text{Ø}$  23—32 mm, oraz zdobione „perelkowaniem“,  $\text{Ø}$  24—38 mm. Drugi skarb pochodzi z miejscowości „Pustý hrad vo Zvolene“<sup>8</sup> i zawierał 36 guzików o  $\text{Ø}$  16—25 mm oraz 2 o  $\text{Ø}$  37—40 mm. Omawiane guziki wystąpiły ponad-

<sup>7</sup> J. Neustupný, *Poklad bronzů na Dreveniku ve Spiši*, „Sbornik Národního Musea v Praze“, t. 1: 1938—1939, s. 212 n. i tabl. 13,1—9.

<sup>8</sup> G. Balaša, *Nález bronzového pokladu na Pustom hrade vo Zvolene*, „Časopis Muzeálnej Slovenskej Spoločnosti“, R. 36—37: 1946, cz. 4, s. 93 ryc. 3 i s. 94.



to w większej ilości w skarbie w Rimavské Sobotě<sup>9</sup> (84 okazy). Obok okazów o  $\varnothing$  30 mm znane są i pojedyncze guziki  $\varnothing$  ponad 60 mm, występujące głównie na Węgrzech, np. w Barczik (Borsord)<sup>10</sup> i Kisterenne<sup>11</sup>. Okazy tu ujawnione obok otworów do przyszywania posiadają powierzchnię pokrytą cienką złotą blaszką. Złote okazy różnych rozmiarów znane są z tego terenu od początku EB<sup>12</sup>. Odmianę tego typu ozdób stanowią stożkowate guzki z wyodrębnioną i spłaszczoną lub podwiniętą krawędzią zdobioną „perełkowaniem“. Znamy je np. z zespołu z Ebed, okr. Parkan (ryc. 3)<sup>13</sup>, z II EB. Posiadają one  $\varnothing$  około 30 mm i należą do kategorii ozdób szat.

Na terenie kultury łużyckiej obecność najstarszych tarczowatych ozdób poświadczają nam skarby ujawnione u podnóża północnego Karpat (np. Marcinkowice, pow. miechowski — ryc. 4, Radymno, pow. jarosławski, i Biskupice, pow. miechowski)<sup>14</sup>. Okazy tam odkryte pozbawione są uszka; ornament tworzą albo 2—3 kręgi (np. Marcinkowice), albo czworoboki (Radymno). Forma ta jest spotykana na Węgrzech i w Słowacji od I EB<sup>15</sup>. Okazy podobne, ale z uszkiem odlewany wraz z guzem, znane są ze skarbu z Żydowa, pow. stopnicki (ryc. 5)<sup>16</sup>. Posiadają one  $\varnothing$  74—90 mm. Okazy ze skarbu z Maćkówki, pow. przeworski, datowanego na II EB, zamiast punktów posiadają trzy koliste wałeczki, a pod spodem są one zaopatrzone w malutkie uszko. Ponieważ wystąpiły w towarzystwie różnych ozdób odzieży, powinny być do nich zaliczone. Pewna ilość analogii znana jest z Węgier<sup>17</sup>. Okazy z wymienionych skarbów A. Żaki<sup>18</sup> datuje na III—IV EB, uznając je za importy z południa. Fakt przenikania, a następnie dość masowego występowania siedmiogrodzko-węgierskich wytworów brązowych poświadczony jest w tym okresie przez liczne znaleziska z południowo-wschodniej Polski. A. Żaki, opierając się na analogiach z północy, uważa je za „rodzaj napierśników, naszywanych na materiał tkaniny lub pancerz skórzany. Zaliczanie ich do części uprzęży końskiej jest słabo

<sup>9</sup> Eisner, *op. cit.*, s. 74 n. Tamże dalsze przykłady z pogranicza słowacko-węgierskiego i literatura.

<sup>10</sup> A. Leszih, *A barczikai lelet*, „Archeologiai Értesítő“, R. 25: 1905, s. 448.

<sup>11</sup> Eisner, *op. cit.*, s. 75 przyp. 114.

<sup>12</sup> K. Miske, *Versuch eines chronologischen Systems der ungarländischen Bronzezeit*, „Archiv für Anthropologie“, Braunschweig 1917, tabl. 1, 15.

<sup>13</sup> Eisner, *op. cit.*, s. 74 i ryc. 4, 10.

<sup>14</sup> A. Żaki, *Początki rozwoju kultury łużyckiej w dorzeczu górnej Wisły*, „Annales UMCS“, vol. III, 1, sec. F, Lublin 1950, s. 112 n. oraz 140 ryc. 112 i s. 141 ryc. 113.

<sup>15</sup> J. Hampel, *Altertümer der Bronzezeit in Ungarn*, Budapest 1890, tabl. 224, 14; 118, 12; 209, 41; 55, 4 i 5.

<sup>16</sup> J. Żurowski, *Skarb brązowy z Żydowa*, „Wiadomości Archeologiczne“, t. 7: 1922, s. 86 n. i ryc. na s. 87.

<sup>17</sup> Hampel, *op. cit.*, tabl. 158, 22a, b.

<sup>18</sup> Żaki, *op. cit.*, s. 112.

ugruntowane<sup>19</sup>. H. Mente<sup>20</sup> wypowiedział się jednak przed wielu laty za ich funkcją ozdoby albo odzieży, albo rzędu końskiego, podkreślając, iż są one za duże, aby mogły służyć do spinania szat. Znajdowane bywają ponadto w większych ilościach (np. we wspomnianym skarbie z Żydowa 12 okazów różnych typów). Przypuszczenie to potwierdza jeszcze fakt, że obok okazów mniejszych znane są bardzo podobne duże, płaskie guzy z małym uszkiem, chronologicznie zaliczane do III EB. W Słowacji<sup>21</sup> wystąpiły one w wielu znaleziskach, a średnica ich dochodzi do 120 mm. Okazy mają albo uszko (np. Jasov, okr. Moldava nad Bodvou), albo też duży otwór (Žaškov). Ozdoby tego rodzaju występują i w innych częściach Polski w różnych zespołach datowanych na II—V EB. Oczywiście mamy do czynienia z różnymi ich typami. Na Śląsku znamy je od II EB<sup>22</sup>, ale najczęstsze są w III EB. Z Wielkopolski pierwsze okazy dobrze datowane znamy od III EB<sup>23</sup>. W tym samym czasie pojawiają się one i na Pomorzu<sup>24</sup>, ale powszechne są od IV EB, np. w Stawie, pow. szczeciński (ryc.6). We wszystkich jednak wypadkach najstarsze okazy mają charakter importów z północnego zachodu<sup>25</sup> lub południa, dwóch centrów metalurgii brązowej, które na ziemiach polskich odegrały decydującą rolę. Ozdoby te są na obszarze kultury łużyckiej naśladowane dopiero od młodszej EB.

Duże ozdobne tarczki z uszkiem z większej części ziem łużyckich oczekiwały się szerszych uwag odnośnie do ich pochodzenia i chronologii, zasięgu i funkcji, dlatego nie będziemy ich jeszcze raz szczegółowo omawiali<sup>26</sup>. Zainteresowanych odsyłamy do podanych prac. Pragniemy jedynie

<sup>19</sup> Zaki, *op. cit.*, s. 111. Autor polemizuje z Z. Durczewskim (*op. cit.*, t. I, s. 116).

<sup>20</sup> H. Mente, *Ein Depotfund der jüngeren Bronzezeit aus dem hannoverschen Wendlande*, „Mannus“, t. 6: 1914, s. 199.

<sup>21</sup> Eisner, *op. cit.*, s. 127, oraz ryc. 10, 5 i tabl. 37, 2. Tamże zestawienie znalezisk i literatura.

<sup>22</sup> O. Mertins, *Wegweiser durch die Urgeschichte Schlesiens*, Wrocław 1906, s. 55 ryc. 110 i s. 56.

<sup>23</sup> Kostrzewski, *Wielkopolska ...*, s. 63 ryc. 186 i s. 81 ryc. 278 (Słupy, pow. nieszawski).

<sup>24</sup> J. Kostrzewski, *Kultura łużycka na Pomorzu*, Poznań 1958, s. 81 (analogie). Okaz ze Stawu, pow. szczeciński, jest prawdopodobnie miejscowym naśladownictwem.

<sup>25</sup> E. Sprockhoff, *Jungbronzezeitliche Hortfunde Norddeutschlands (Periode IV)*, „Katalog des Römisch-Germanischen Zentralmuseums“, nr 12, Mainz 1937, s. 20.

<sup>26</sup> Z większej części ziem polskich opracowane zostały przez W. Szafraniego [Skarby brązowe z epoki wspólnoty pierwotnej (IV i V okres epoki brązowej) w Wielkopolsce, Warszawa—Wrocław 1955, s. 94 n. Tamże szczegółowa analiza zespołów polskich i analogie oraz literatura]. Obszerne uwagi na temat materiału pomorskiego dał Kostrzewski (*Kultura łużycka...*, s. 81 n. i 142 n.), dla Podkarpacia — K. Zurowski (*Zabytki brązowe z młodszej epoki brązu i wczesnego okresu żelaza z dorzecza górnego Dniestru*, „Przegląd Archeologiczny“, t. 8: 1948—



zwrócić uwagę na różnorodność występujących tu typów, mających swe analogie zarówno w Skandynawii, jak i na Węgrzech. Te dwa centra odegrały poważną rolę w rozszerzaniu asortymentu tego typu ozdób.

Ponieważ na terenie Pomorza i Meklemburgii wystąpiła bardzo duża ilość ozdób tarczowatych, wskazujących na istnienie tu produkcji miejscowej, zatrzymamy się krótko przy nich. Zestawienia ich dokonał E. Sprockhoff<sup>27</sup>, podkreślając, iż wśród kutych ozdób tarczowatych, Ø 90—250 mm, duża ich część spełnia funkcję ozdób uprząży. Zwraca on uwagę na nasilenie ich występowania w IV i V EB. Podkreśla jednak<sup>28</sup>, że o ile funkcja typów głównych nie powinna podlegać dyskusji, o tyle rozmaite formy poboczne, tak często występujące na tym terenie, mogą być zarówno ozdobami uprząży, jak i ozdobami ubioru kobiecego. Podstawą wydzielenia mogą być tylko zespoły, w jakich je ujawniono, a pojedyncze egzemplarze w tym zakresie nie dają żadnej odpowiedzi. J. Kostrzewski<sup>29</sup> sądzi, że pierwowzory tych tarczek przybyły z terenu naddunajskiego i zaczęto je szybko wyrabiać masowo na terenie Meklemburgii i Pomorza zaodrzańskiego, skąd na Pomorze polskie i dalej na południe dostały się jako importy.

Wśród typu głównego wyróżnić należy tzw. typ „Kallies“<sup>30</sup>, występujący głównie na Pomorzu, ale znany również ze skarbu z Uścikowca, pow. obornicki (5 egz.), gdzie jest produktem miejscowym, oraz tzw. typ „Stolzenburg“<sup>31</sup>, o szerszym zasięgu, obejmującym Pomorze i Meklemburgię, ale pojedyncze okazy występują w Brandenburgii, Saksonii i Słowacji (np. Čaka, okr. Želiezovce).

Z czasem w dorzeczu Wisły i Bugu dochodzi do ich naśladownictwa. Do wytworów miejscowych zaliczyć wypada część tarczek ze skarbu z Kowalewka, pow. obornicki (ryc. 7)<sup>32</sup>, datowanego na IV EB, czy wspomnianego Uścikowca<sup>33</sup>, datowanego już na HC. Skarb ten, należący niewątpli-

---

1949, s. 189 n.), dla Małopolski zaś Z. Durczewski (*op. cit.*, s. 116). Kilka słów o materiale z Saksonii znajdujemy w pracy W. Coblenza (*Grabfunde der Mittelbronzezeit Sachsens*, Dresden 1952, s. 117 n. i tabl. 26, 10 oraz 45, 1 i 3), poświęconej znaleziskom grobowym z III i IV EB.

<sup>27</sup> E. Sprockhoff, *Jungbronzezeitliche Hortfunde der Südzone des Nordischen Kreises (Periode V)*, t. 1, Mainz 1956, s. 263 nn. i tabl. 60 oraz 62 i 64.

<sup>28</sup> Sprockhoff, *op. cit.*, t. 1, s. 263.

<sup>29</sup> Kostrzewski, *op. cit.*, s. 142 n.

<sup>30</sup> Sprockhoff, *op. cit.*, t. 1, s. 263 n., t. 2, s. 110 (zestawienie); mapa 48 i tabl. 60, 2 i 10.

<sup>31</sup> Sprockhoff, *op. cit.*, t. 1, s. 265 nn.; t. 2, s. 111, 112 (zestawienie), mapa 49 i tabl. 62, 2.

<sup>32</sup> Szafrński, *op. cit.*, s. 172 n., tabl. 10, 105—109.

<sup>33</sup> J. Kostrzewski, *Wytwórczość metalurgiczna w Polsce od neolitu do wczesnego okresu żelaznego*, „Przeł. Archeol.”, t. 9: 1950—1953, s. 188 ryc. 18, s. 189. L. J. Łuka, *Skarb brązowy z V okresu epoki brązowej z Uścikowca w pow. obor-*

wie do odlewcy, obok naśladownictw pomorskich zawierał kilka importów z Węgier. Ponadto lokalnym wytworem z obszaru kujawsko-chełmińskiego w okresie halsztackim są guzy stożkowate (np. Kaszczorek, pow. toruński, z HC — ryc. 8<sup>34</sup>), spotykane również i na sąsiednich terenach.

Prawie wszystkie typy posiadają albo 1, albo 2 uszka odlane obok siebie, lub też skrzyżowane z sobą. Jedynie u niektórych okazów z Saksonii uszko utworzone jest przez zagięcie pojedynczej, długiej nóżki, odlanej razem z tarczką. Tarczka jest przeważnie płaska lub zbliżona do płaskiej. Od strony wewnętrznej nawlekanie nici lub rzemienia ułatwia obecność rowka, przechodzącego przez uszko przez całą szerokość tarczki.

Na potrzebę ostrożności przy określaniu datowania tych przedmiotów w oparciu tylko o typologię wskazuje znalezisko torfowe z Possendorf, Kr. Weimar<sup>35</sup>, z Turynгии, datowane na III—IV w. n.e. (!).

W związku z próbą ustalenia funkcji tego typu przedmiotów w literaturze archeologicznej zaznaczają się rozmaite poglądy. Ogólnie przyjmuje się, że mniejsze tarczki służyły do ozdabiania odzieży<sup>36</sup> i pasa<sup>37</sup>, większe natomiast uznawano za ozdobę lub część uprząży końskiej<sup>38</sup>. Jeśli chodzi o materiał z obszaru kultury łużyckiej, brak jest zespołów bezspornie zezwalających na takie, a nie inne określenie ich funkcji. Dlatego nie podejmujemy się powtórnej analizy i przychylamy się do wymienionego poglądu. Jest rzeczą uderzającą, iż duże tarczki występują przeważnie w młodszej epoce brązu. Z okresu halsztackiego, jak wykazuje materiał z terenu kultury łużyckiej i bylańskiej i obszaru Bawarii oraz Węgier, znamy bardzo nieliczne przykłady tego rodzaju wytworów. Na terenie Bawarii znajdowane są w zespołach wskazujących bez wątplenia na ich zastosowanie przy uprząży końskiej<sup>39</sup>, ale pod względem typologicznym odbiegają one znacznie od naszych okazów. Warto jednak zwrócić uwagę, iż w kulturze wysockiej na cmentarzysku w Czechach, raj. Brody, z HC (ryc. 9)<sup>40</sup> ozdoby tego typu o  $\varnothing$  30 mm wystąpiły razem z innymi częściami uprząży. Ponadto z Poczapów, raj. złoczowski<sup>41</sup>, z osady datowanej na HD, pochodzi forma odlewnicza do produkcji ozdób guzowatych.

Nie można jednakże wykluczyć możliwości, iż niektóre większe guzy

nickim, „Przegl. Archeol.“, t. 9:1950—1953, s. 65. Autor datuje skarb na V EB, natomiast Szafranski (op. cit., s. 274) na HC.

<sup>34</sup> Kostrzewski, *Kultura łużycka ...*, s. 231 ryc. 199, 1.

<sup>35</sup> G. Behm-Blanke, *Germanische Mooropferplätze in Thüringen*, „Ausgrabungen und Funde“, R. 2: 1957 z. 3, s. 129 n., tabl. 20 b-d.

<sup>36</sup> Kostrzewski, *Wielkopolska...*, wyd. II, s. 80.

<sup>37</sup> Sprockhoff, *Jungbronzezeitliche Hortfunde (Periode IV)...*, s. 52.

<sup>38</sup> Kostrzewski, *Kultura łużycka ...*, s. 306, przyp. 261.

<sup>39</sup> Kossack, op. cit., s. 169, ryc. 20, C, 12—14 (Pullach, Górna Bawaria).

<sup>40</sup> T. Sulimirski, *Kultura wysocka*, Kraków 1931, s. 139 i tabl. 25, 40.

<sup>41</sup> Sulimirski, op. cit., tabl. 24, 4.





Ryc. 11. Lübz (Meklemburgia). Grób żeński z bogatym wyposażeniem III EB. Wg Sprockhoffa



Ryc. 12. Vrlika (Dalmacja, Jugosławia). Współczesny kobiecej strój świąteczny z szatą bogato zdobioną blaszkami. Wg Karutza

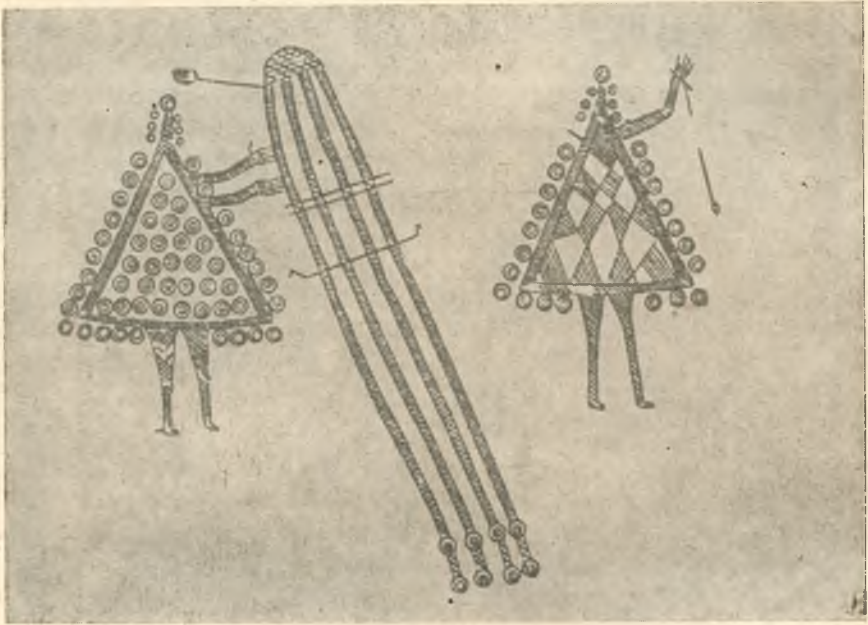
służyć mogły albo do ozdabiania, albo do zapinania szat. Np. w Sierpowie, pow. łęczycki (ryc. 10)<sup>42</sup>, guz taki znaleziono w grobie datowanym na III EB razem z czworoboczną zatyczką. Ponieważ czasem ozdoby tego typu występują w towarzystwie i innych guzków będących niewątpliwie ozdobą szaty (np. w skarbie z IV EB z Dreveniku, okr. Levoča<sup>43</sup>), wymienione znalezisko nie będzie odosobnionym przykładem różnego zastosowania tego samego typu ozdób.

Małe guziczki reprezentowane są przez rozmaite typy. Są one płaskie,

<sup>42</sup> W. J. Ber, *Zabytki z cmentarzyska popielnicowego w Sierpowie w pow. łęczyckim*, „Światowit“, t. 17: 1936—1937, s. 144 i tabl. 8, 10 i 11.

<sup>43</sup> Neustupný, *op. cit.*, s. 207, ryc. 6 i n., oraz s. 211 n.

splaszczone lub wypukłe. O ile w przypadku tych pierwszych uszko utworzone jest albo przez przekłute zgrubienie, albo też jest odlane razem z tarczką, o tyle ta ostatnia grupa, do której jeszcze wrócimy, ma uszka przylutowane. W pracy naszej poświęcimy im więcej uwagi, ponieważ na obszarze kultury łużyckiej należą do znalezisk częstych, pozwalających na określenie ich funkcji.



Ryc. 13. Soproni (Oedenburg, Węgry). Fragment sceny z urny halszackiej z wyobrażeniem postaci kobiecych w bogato zdobionych szatach. Wg Hoernes

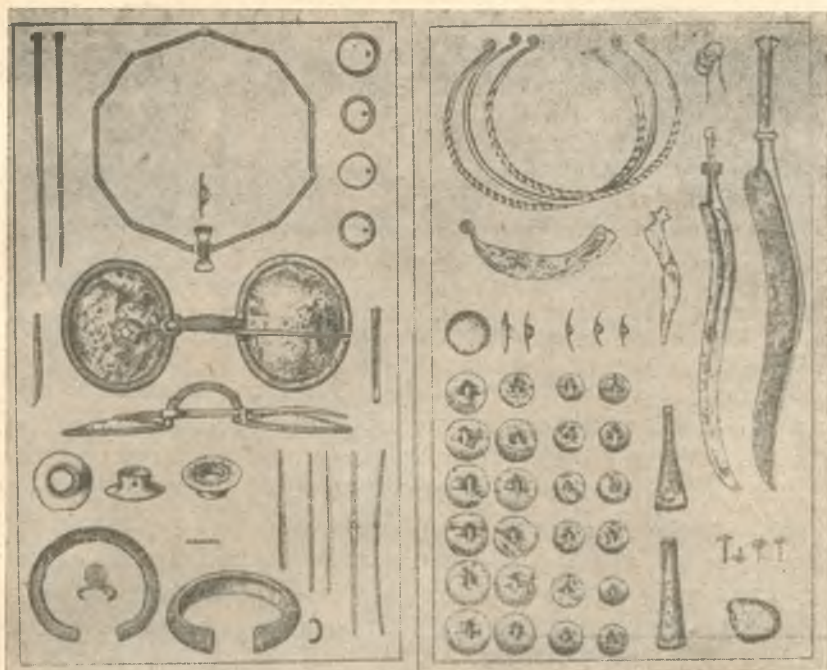
Istnieją wyraźne przykłady, iż małe tarczki naszywano gęsto na skórzany kaftan lub ubiór z tkaniny; powstawał w ten sposób pancierz<sup>44</sup>. Na fakt zdobienia szat zwróciła szerszą uwagę J. Rosen-Przeworska<sup>45</sup>, przytaczając jako przykład znaną urnę z Soproni (Oedenburg) na Węgrzech<sup>46</sup>, datowaną na okres halszacki. Przedstawia ona m. in. wyobrażenia postaci kobiecych w bogatych szatach, zdobionych najprawdopodobniej naszywanymi blaszkami (ryc. 13). Tego rodzaju ozdoby noszone są zresztą do dzisiaj na terenie Jugosławii (ryc. 12). Kobięcy grób szkieletowy

<sup>44</sup> Zaki, *op. cit.*, s. 111.

<sup>45</sup> J. Rosen-Przeworska, *Spoleczna funkcja odzieży*, „Światowit“, t. 20: 1948—1949, s. 301 n.

<sup>46</sup> S. Gallus, *A Soproni Burgstall Alakos urnai*, Budapest 1934, tabl. 12 i 13.





Ryc. 14. Banie, pow. gryfiński. Inwentarz grobu łużyckiego. IV EB.  
Wg Eggersa, ok.  $\frac{1}{5}$  w. n.

z Lübz<sup>47</sup> (ryc. 11), datowany na III EB, zawierał na całej powierzchni piersi i kończyn górnych jakby pancerz złożony z małych tarczki. A inny grób żeński z tego okresu z Slate, Kr. Parchim<sup>48</sup>, obok bransolet i naszyjników zawierał również tarczki tego typu. Dla nas szczególnie ciekawy jest grób kurhanowy z Bani, pow. gryfiński<sup>49</sup> (ryc. 14), datowany na IV EB, bogato wyposażony m. in. w 24 guzki o  $\varnothing$  18 i 27 mm. Masowość ich wystąpienia wśród przedmiotów będących ozdobami szaty pozwala nam łączyć to znalezisko z już cytowanymi, prawie zresztą mu współczesnymi. Podobne ozdoby guziczkowate występują masowo w IV EB w Meklemburgii, Schlezwig-Holsteinie i w Danii, a ponadto podobne formy znane

<sup>47</sup> H. Schubart, *Nordische Bronzezeit in der DDR*, „Ausgrabungen und Funde“, t. 3: 1958 z. 4/5, s. 212 ryc. 32 i s. 214. Tamże literatura wcześniejsza.

<sup>48</sup> Schubart, *op. cit.*, s. 213 ryc. 33 i s. 214.

<sup>49</sup> H. J. Eggers, *Das Fürstengrab von Bahn, Kr. Greifenhagen, und die germanische Landnahme in Pommern*, „Erwerbungs- und Forschungsbericht“, 1936, s. 2, 3 (ryc.), 7 i 31. Zmarły (lub zmarła) wyposażony był w 56 przedmiotów brązowych, jak noże, brzytwa, szczypce, naszyjniki, bransolety, zapinki, igły, szpile itp. Ponieważ grób nie zawierał kości, a wszystkie znalezione tu przedmioty wskazują na osobiste wyposażenie i zawierają obok typowo męskich przedmiotów (brzytwa) również i żeńskie (naszyjniki, igła), nie jesteśmy w stanie określić bezbłędnie płci pochowanego tu niegdyś osobnika. Analogie zdają się wskazywać na kobietę.

są z terenu południowych Niemiec<sup>50</sup>. Należy przy tym podkreślić, że wszystkie trzy cytowane przykłady obejmują bardzo bogate znaleziska wskazujące, iż pochowani tu zmarli odgrywali wybitną rolę na tamtych terenach.

Najmniejsze guzki, przeciętnie  $\varnothing$  7—15 mm, dają się wydzielić jako ozdoba diademu (czepca-czółka)<sup>51</sup>. Kilka znalezisk, które tu omówimy, są najlepszym tego przykładem. Występują wśród nich dwa typy guzików, jeden o płaskiej lub lekko wypukłej i cienkiej tarczce, zaopatrzonej w małe uszko, robiące wrażenie przylutowanego. Typ drugi reprezentują małe guziczki o grubej tarczce zaopatrzonej w ucho i poprzeczny rowek, przechodzący przez nie.

W Opatowie, pow. częstochowski (ryc. 17)<sup>52</sup>, na cmentarzysku datowanym na IV—V EB natrafiono na szereg guzków brązowych, wykonanych z półkolisto wygiętej blachy z przylutowanym od wewnątrz uszkiem. Kształt ich jest rozmaity. W grobie szkieletowym nr LX zachował się pasek skórzany lub z materii, na którym guzki naszyte były szeregiem. Pasek był częścią opaski-diademu zakładanego nad czołem w miejscu, gdzie zaczynają się włosy. W innym grobie szkieletowym, nr LXXV, 19 guzików leżało rozsypanych wokół i pod czaszką, co potwierdza to spostrzeżenie.

Na cmentarzysku w Łodzi-Rudzie Pabianickiej (ryc. 18)<sup>53</sup>, datowanym na okres H, znaleziono ich kilka w grobie popielnicowym, co nasunęło przypuszczenie, iż niegdyś ozdabiała one szatę, prawdopodobnie jako ozdoba głowy. Podobne guziczki znane są z cmentarzyska z Winiar, pow. kaliski (ryc. 20)<sup>54</sup>, z tego samego okresu, a z Podul, pow. łaski<sup>55</sup> (grób nr 503),

<sup>50</sup> S. Müller, *Ordning of Danmarks Oldsager, Bronzealderen*, København 1891, s. 80; R. Beltz, *Die vorgeschichtlichen Altertümer des Grossherzogtums Mecklenburg-Schwerin*, Schwerin 1910, tabl. 33, 106; Eggers, *op. cit.*, s. 31.

<sup>51</sup> F. Hufnagel, *Die früheisenzeitlichen Gräberfeldern vom Gross Strehlitz-Adamowitz und Tschammer-Ellguth im Kreise Gross Strehlitz*, „Altschlesien“, t. 10: 1941, s. 104. Autor poszedł jeszcze dalej, gdyż uznał wszystkie znajdowane w grobach guziki za części ozdoby głowy.

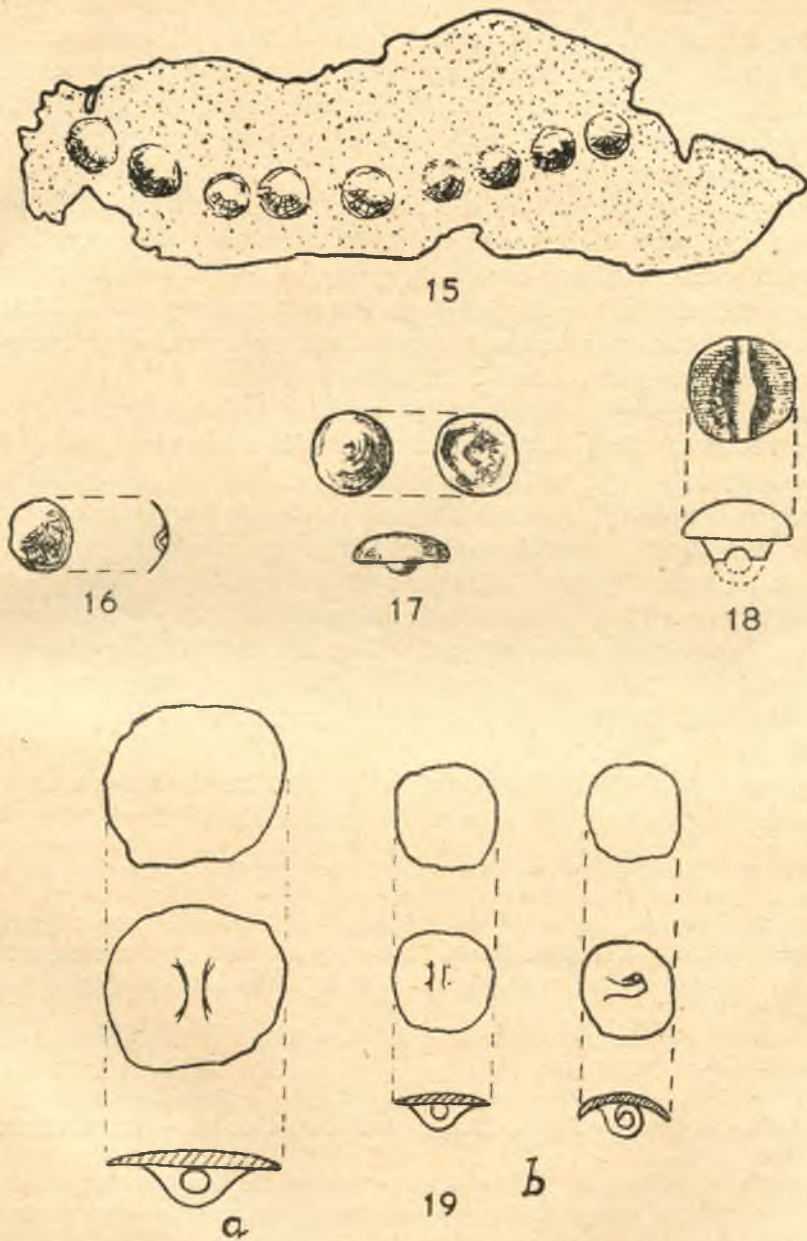
<sup>52</sup> S. Nosek, *Wyniki badań prowadzonych na cmentarzysku kultury łużyckiej w Opatowie, pow. częstochowski*, „Annales UMCS“, sec. F, t. 1, nr 4, 1946, s. 297 i tabl. 9, 8; 10, 4; 11, 11 i 12.

<sup>53</sup> H. A. Ząbkiewicz-Koszańska, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Łodzi-Rudzie Pabianickiej*, „Przegl. Archeol.“, t. 10: 1954—1956, s. 266, tabl. 9, 29, s. 269, 282.

<sup>54</sup> A. Kempisty, *Cmentarzysko kultury łużyckiej we wsi Winiary, pow. Kalisz*, „Wiad. Archeol.“, t. 24: 1957, s. 146 i ryc. 5. Do guzików tam odkrytych nawiązują 4 okazy, odkryte w grobie z Pyszkowa, pow. sieradzki (Ząbkiewicz-Koszańska, *op. cit.*, tabl. 11, 9), oraz z Chojnego, pow. sieradzki, również z grobu (*op. cit.*, s. 282).

<sup>55</sup> Materiały w P. M. A. w Warszawie. Informacje otrzymałem od mgr J. Dąb-





Ryc. 15—19. Ozdoby czepeców:

15 — Opatów, pow. częstochowski. Pasek skórzany z brązowymi guzikami. IV—V EB. Wg Nowska, w.n.; 16 — Winiary, pow. kaliski. Brązowa z okr. H. Wg Kempistego, w.n.; 17 — Zdzienice, pow. turecki. Brązowa z V EB. Wg Janowskiego, w.n.; 18 — Piasek, pow. lubliniecki. Brązowa z V EB/HC. Wg Jażdżewskiego, w.n.; 19a — Reussen (Saksonia), b — Pirna — Copitz (Saksonia). Brązowe ozdoby odzieży. IV EB. Wg Coblenza, w.n.

pochodzą 42 guziczki, Ø 10 mm, z lekko wypukłą tarczką z blachy i przyłutowanym uszkiem. Na kilku z nich zachowały się od wewnątrz kawałki i ślady tkanin. Fakt ten potwierdza ponadto kurhanowy grób szkieletowy ze Zdzienic, pow. turecki (ryc. 21)<sup>56</sup>, datowany na V EB, gdzie obok nadpalonego szkieletu leżało 15 guzików, oraz podobne znalezisko z Nadziejowa, pow. średzki<sup>57</sup>.

Wydaje się, iż na podstawie omówionych zespołów malutkie guziczki z blachy z przyłutowanym uszkiem zaliczyć możemy do typowych ozdób kobiecych, ściśle diademu-czepca, a groby, w jakich one występują, do grobów żeńskich. Potwierdzeniem tego jest wspomniany grób z Lübz. Interesujący jest fakt, iż omawiany typ posiada stosunkowo ograniczony zasięg (południowo-wschodnia Wielkopolska).

Typ następny reprezentowany jest przez kilka zespołów.

Z przełomu V EB i HC pochodzi znalezisko z cmentarzyska w Piasku, pow. lubliniecki<sup>58</sup> (ryc. 18), gdzie w grobie szkieletowym (nr LX) znajdowało się koło czaszki 7 ołowianych guzików wraz z innymi ozdobami czółka, jak kółeczkami, zausznicami czy rurkowatymi skrętami spiralnymi, tzw. „salta leone“ itp.<sup>59</sup> Guziki ołowiane, wykonane niewątpliwie na miejscu, miały kształt odcinka kuli; zaopatrzone były na płaskiej stronie w uszka i rowek przez nie biegnący. Z grobu nr VIII pochodzą brązowe guziki tego typu, Ø 16 mm<sup>60</sup>, naszyte na diadem z tkaniny wraz z 1 większym guzikiem, służącym do jego zapięcia z tyłu, i innymi ozdobami (np. zausznicami).

Ten sam typ guziczków wystąpił w skarbie (lub znalezisku grobowym) z Pichlic, pow. wieluński<sup>61</sup>, w ilości 68 egz. Na terenie Czech występuje on

rowskiego, który przygotowuje opracowanie cmentarzyska z tej miejscowości. Pod względem typologicznym i chronologicznym należą one do V EB.

<sup>56</sup> J. Janowski, *Łużyckie cmentarzysko kurhanowe z późnej epoki brązu w miejscowości Zdzienice, pow. Turek*, „Materiały Starożytne“, t. 3: 1958, s. 281 oraz tabl. 70,7. W innym grobie wystąpiło razem kilka rozmaitych guzków (s. 294 i tabl. 74, 15).

<sup>57</sup> K. Köhler, *Album zabytków przedhistorycznych W. Ks. Poznańskiego*, z. 2, Poznań 1900, tabl. 32, 82—84.

<sup>58</sup> K. Jażdżewski, *Dwa cmentarzyska łużyckie w Boronowie i Piasku w pow. lublinieckim, na Górnym Śląsku*, „Przeł. Archeol.“, t. 4: 1928—1932, s. 82, 83, 110 n. i tabl. 14 (u dołu).

<sup>59</sup> Warto tu nadmienić, że w skarbie z Żydowa (J. Żurowski, *op. cit.*, s. 87 tabl. 2) tego rodzaju ozdoby tarczowate towarzyszyły guzom rozmaitej wielkości. Rekonstrukcję stroju głowy na podstawie znalezisk grobowych z Piasku i Kwaczały podaje J. Kostrzewski, *Prasłowiańszczyzna. Zarys dziejów kultury Prasłowian*, Poznań 1946, s. 64, ryc. 23.

<sup>60</sup> T. Reymann, *Cmentarzysko późnobrązowe i halsztackie w Piasku w pow. lublinieckim na Górnym Śląsku*, „Przeł. Archeol.“, t. 4: 1928—1932, s. 52 i 53. ryc. 16 b.

<sup>61</sup> Durczewski, *op. cit.*, t. 2, s. 229 i tabl. 94, 12. Towarzyszyły im m. in.



również w grupie śląskiej w V EB<sup>62</sup>. Obecność ich w okresie halsztackim potwierdza A. Arndt<sup>63</sup>, zwracając uwagę, iż występują tylko w bogato wyposażonych grobach. Z cmentarzyska z Czarnowasów, pow. opolski<sup>64</sup>, datowanego na V EB lub na przełom V EB i HC, pochodzi z grobu nr IVa 15 guziczków, Ø 7—16 mm, z małym uszkiem i poprzecznym rowkiem, a z grobu nr XI aż 23 okazy tych samych rozmiarów. W Adamowicach, pow. Strzelce Opolskie<sup>65</sup>, podobne guziczki z V EB leżały wokół czaszki (pozostałości czepca), zaś na potylicy leżał większy guzik, służący do zapięcia całej ozdoby od tyłu.



Ryc. 20. Moritzbrunn (Dolna Frankonia). Zawartość grobu kurhanowego z HC. Wg Hager-Mayera, 2/3 w. n.

Również i ta odmiana ma ściśle ograniczony zasięg (Śląsk, głównie Górny), a pod względem funkcji należy do ozdób głowy.

Nie jest wykluczone, iż do wymienionej grupy zaliczyć wypadnie małe guzki z terenu Saksonii<sup>66</sup>, datowane na młodszą EB, występujące w dwóch odmianach: z uszkiem odlanym razem z tarczką oraz z uszkiem zwiniętym z długiego trzpienia (np. znalezisko z Pirna-Copitz, ryc. 19<sup>67</sup>).

ozdoby typu „salta leone“. Pojedyncze okazy znamy z Kwaczały, pow. chrzanowski (Durczewski, *op. cit.*, t. 2, s. 64 pkt 108).

<sup>62</sup> J. Schráníl, *Vorgeschichte Böhmens und Mährens*, Praha 1928, s. 179 i tabl. 37, 6.

<sup>63</sup> A. Arndt, *Der Urnenfriedhof bei Czarnowanz Kreis Oppeln. Ausgrabungs-Bericht 1922*, „Aus Oberschlesiens Urzeit“, Opole z. 5: 1929, s. 35.

<sup>64</sup> Arndt, *op. cit.*, s. 19, 29, 35 n., tabl. 7, 22.

<sup>65</sup> Not. w „Schlesiens Vorzeit in Schrift und Bild“, t. 5: 1893, s. 206 n.

<sup>66</sup> Coblenz, *op. cit.*, s. 117, 118 i tabl. 31, 4 i 5.

<sup>67</sup> Coblenz, *op. cit.*, tabl. 70, 3—6. Przepuszczenie nasze potwierdza fakt odkrycia małego guzka Ø 40 mm z małym uszkiem w skarbie z Ballenstedt, Kr. Quedlinburg (Saksonia), odkrytego w warstwach osiedla z późnej EB, a zawierające-

Z omawianymi malutkimi guzkami z przylutowanym do wnętrza uszkiem wiążą się typologicznie okazy nieco większe, różniące się jednak masywniejszym wykonaniem samej tarczki oraz nieznacznie wystającym uszkiem, odlanym razem z tarczką lub do niej przylutowanym. Grupa ta jest bardzo nieliczna na terenie kultury łużyckiej i wykazuje szeroki zasięg. W literaturze przedmiotu funkcja ich jest bliżej nie określona. Na terenie kultury łużyckiej znane są np. ze skarbu z Niedzielisk, raj. Przemysłany (ryc. 22)<sup>68</sup>, z V EB, gdzie uznane są za trackie ozdoby upręży końskiej, czy ze znaleziska grobowego z Kwaczały, pow. chrzanowski, z HD<sup>69</sup>. Na obszarze kultury wysockiej typ ten wystąpił w osadzie z Poczapów, raj. złoczowski<sup>70</sup>, z HD, gdzie średnica ich nie przekraczała 15—16 mm, oraz w grobie szkieletowym z Hluboczka Wielkiego, raj. tarnopolski<sup>71</sup>, datowanego na HD, a zawierającego obok 6 tego typu guziczków przedmioty pochodzenia łużyckiego, typowe dla wyposażenia kobiecego. Spotykane są również na terenie Węgier. Np. w Kisköszeg (Bating), okr. Baranya<sup>72</sup>, wystąpiły one w grobach wraz z elementami upręży końskiej. Na obszarze Czechosłowacji znane są w różnych kulturach<sup>73</sup>. W kulturze horakowskiej w Morašicach, okr. Moravský Krumlov<sup>74</sup>, wystąpiły one w grobie datowanym na HD w towarzystwie ozdób upręży końskiej, a w kulturze bylańskiej w Lovošicach<sup>75</sup> natrafiono na nie w grobie, datowanym na około VII w. p.n.e. (HC), zawierającym resztki zaprzęgu wraz z tutulusami (o których będziemy mówić).

Funkcję więc tego typu ozdób dla południowych terenów określają nam wymienione znaleziska wskazujące, że mamy do czynienia z ozdobami upręży. Ponieważ jednak na terenie kultury łużyckiej i wysockiej pochodzą one z nielicznych znalezisk, wskazujących raczej na ich funkcję jako

go różne ozdoby żeńskie (zob. W. Hoffmann, B. Schmidt, *Die wichtigsten Neufunde des Jahres 1956 aus dem Lande Sachsen-Anhalt*, „Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte“, t. 43: 1959, s. 313 i tabl. 58.

<sup>68</sup> Zurowski, *Zabytki brązowe...*, s. 190 i 238 tabl. 40, 5.

<sup>69</sup> B. Czapkiewicz, *Sprawozdania z poszukiwań archeologicznych w Małopolsce zachodniej w latach 1926—1929*, „Wiad. Archeol.“, t. 13: 1935, tabl. 36, 8.

<sup>70</sup> Sulimirski, *Kultura wysocka...*, s. 98 i tabl. 24, 20

<sup>71</sup> Sulimirski, *op. cit.*, tabl. 27, 6. Podobne ozdoby znamy z cmentarzyska w Czechach, pow. Brody (*op. cit.*, s. 82 i tabl. 25, 40).

<sup>72</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 135 ryc. 11, 1, m. Podobne guziki rozmaitych rozmiarów znane są z grobu z Doba, datowanego na HC (zob. S. Gallus i T. Horvath, *Un peuple cavalier préscythique en Hongrie*, „Dissertationes Pannonicae“, ser. II, 9, Budapest 1939, s. 47 i tabl. 61, 1).

<sup>73</sup> Np. w kulturze knowiskiej wystąpiły w skarbie z HC z Jenišovic pod Mělníkiem (J. Filip, *Pradzieje Czechosłowacji*, Poznań 1949, tabl. 25, 22).

<sup>74</sup> J. Řihovský, *Mohyla horakovské kultury v Morašicích na Moravě*, „Archeologické Rozhledy“, R. 8: 1956, s. 15 n. i ryc. 4, 13.

<sup>75</sup> R. Pleiner, *Bylaňské knížeci pohřby v Lovosicích*, „Archeol. Rozhl.“, R. 11: 1959, s. 654 n. i 669 ryc. 254.



ozdoby szat, spostrzeżenie to przyjmujemy dla obszaru północnego. Ozdoby tego typu z uwagi na małe uszko mogły być tylko przyszywane do jakiejś tkaniny, a nie przewlekane.

Guziki okrągłe, ale zaopatrzone u dołu w kolec (nit), a nie uszko, uważa się za ozdobę uprzęży końskiej. Wskazują na to wyraźnie liczne znaleziska z Bawarii<sup>76</sup> oraz środkowej Frankonii (np. grób z Moritzbrunn — ryc. 20<sup>77</sup>, z częściami uprzęży końskiej). I tak w Czekanowie, pow. ostrowski<sup>78</sup>, 9 takich guzików, odkrytych w grobie szkieletowym, wbitych było kolcami<sup>79</sup> w trzech rzędach w kawałek skóry, a w Gorszewicach, pow. szamotulski (ryc. 21)<sup>80</sup>, wystąpiły w grobie o wyposażeniu typowo męskim, datowanym na HC. Znaleziska tego rodzaju z terenu kultury łużyckiej są bardzo nieliczne.

Do kategorii ozdób głowy (diadem, czepek, opaska) zaliczyć należy inny typ guzików, posiadających kształt dwóch złączonych z sobą podstawami trójkątów z wierzchołkami zagiętymi pod spód. Ozdoby te pojawiają się już w IV EB na Morawach<sup>81</sup> i od tego czasu występują w znaleziskach kultury łużyckiej. Są one na obszarze Polski częste szczególnie w okresie halsztackim<sup>82</sup>. W grobie szkieletowym w Kwaczale-Jankowicach, pow. chrzanowski<sup>83</sup> (ryc. 23), wystąpiły one w większej ilości. W co najmniej dwóch z nich zachowała się część guziczków, przymocowana do pasków

<sup>76</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 174 ryc. 25, A, 10.

<sup>77</sup> F. Dvořák, *Knížecí pohřby na vozech ze starší doby železné*, Praha 1938, s. 57, ryc. 53, 1 i 6.

<sup>78</sup> W. Zentkeler, *Ein Beitrag zu den Ausgrabungen in der Provinz Posen*, [w:] *XXIX Programm des Königlichen Gymnasiums zu Ostrowo, Michaelis 1874*, Ostrów 1874, s. 15—17 i ryc. 12.

<sup>79</sup> Durczewski, *op. cit.*, t. 2, s. 109, pisze co prawda, iż nawiązują one do guziczków typu znalezionej w Korytnicy. Miały one podwinięte końce, którymi były wbite w skórę. Jażdżewski jednak (*op. cit.*, s. 110) zalicza je do omawianej grupy. Z konfrontacji tekstów wynika, że praca Jażdżewskiego była pierwowzorem opisu Durczewskiego.

<sup>80</sup> Z. Pieczyński, *Cmentarzysko z wczesnego okresu żelaznego (700—400 przed n. e.) w Gorszewicach w pow. szamotulskim*, „*Fontes Archaeologici Posnanienses*“, t. 4: 1953, s. 114 i 115, ryc. 17, 7. W grobie wystąpiło jednak szereg ozdób kobiecych (igielnik, szpila, paciorki, prześlik), co nie wyklucza możliwości zmieszania się zespołów grobowych.

<sup>81</sup> A. Gottwald, *Můj archeologický výzkum*, Prostějov 1931, tabl. 7, 4.

<sup>82</sup> Ostatnio przedmioty tego rodzaju opublikowała E. Dobrzańska, *Przyczynek do znajomości metalurgii brązowej w epoce brązu i w okresie halsztackim w dorzeczu górnej Wisły i górnej Odry*, „*Silesia Antiqua*“, t. 1: 1959, s. 96, tabl. 3 d (Łabędy Pyszkówka, pow. gliwicki).

<sup>83</sup> Durczewski, *op. cit.*, t. 1, s. 168 n.; t. 2, s. 61, pkt 80 (10 egz.); s. 62, pkt 89 (48 egz.); s. 64, pkt 115 i tabl. 89, 70 (49 egz.); s. 76, pkt 243 i tabl. 101, 9—14 i 19 (14 egz.); s. 85, pkt 139 i tabl. 89, 72 (5 egz.); s. 85, pkt 140 i tabl. 89, 71 (25 egz.).

skóry, które leżały przy czaszce. Stąd też możliwe jest dokładne określenie ich przeznaczenia. 150 takich guzków ujawniono w grobie ciałopalnym w Korytnicy, pow. krotoszyński (ryc. 24)<sup>84</sup>. Oba cmentarzyska datowane na okres HD. Z tego samego czasu znamy je z grobów ciałopalnych, odkrytych w Warszawie-Grochowie<sup>85</sup>, gdzie wystąpiły razem z innymi ozdobami głowy. Są one identyczne z okazami śląskimi. Te więc zabytki uważa należy za typowe żeńskie ozdoby. Daje się jedynie zaobserwować dwie możliwości ich umocowania, albo przez naszytą (Korytnica), albo przez zagięcie końców wokół rzemienia czy paska tkaniny (np. Kwaczała).

Nie wyklucza się możliwości użycia dość podobnych ozdób jako części upręży końskiej. Wskazywać by na to mogło odosobnione jednak znalezisko grobowe z obszaru kultury bylańskiej (Lhotka, okr. Lovosice — ryc. 25<sup>86</sup>), datowane na HC, w którym wystąpiły one w grobach z zapręgami końskimi. Podobne znane są z terenu wschodnioalpejskiego<sup>87</sup>. Warto ponadto zaznaczyć, że podobna ozdoba użyta została do umocowania blaszkowatej zawieszki, znalezionej w skarbie z Wielkiego Kacka, pow. wejherowski, z V EB (ryc. 26)<sup>88</sup>. Cały ten przedmiot jest jednak pochodzenia południowego<sup>89</sup>.

W Kwaczale, pow. chrzanowski (ryc. 27)<sup>90</sup>, wystąpił jeszcze jeden typ nie mający dotąd analogii, a będący prawdopodobnie wytworem lokalnym, związanym z grupą górnośląsko-małopolską kultury łużyckiej. Są to guziczki w formie dwóch wypukłych krążków, Ø 7—9 mm, od spodu płaskich, połączonych krótkim mostkiem. Nie ulega wątpliwości, iż ozdoby te służyły do przyszywania w przewężaniu, gdyż pozbawione są jakichkolwiek zaczepów (lub uszek). Skłonny jestem zaliczyć je do ozdób odzieży żeńskiej, gdyż wśród tego rodzaju przedmiotów wystąpiły one w Kwaczale.

Przystępujemy od omawiania grupy ozdób guziczkowatych, które bez wątpienia spełniały albo funkcję ozdób upręży końskiej, lub były jej użytkowymi elementami. Na obszarze kultury łużyckiej występują one w pojedynczych egzemplarzach w zespołach nie pozwalających w większości przypadków na określenie ich przeznaczenia.

<sup>84</sup> Z. Durczewski, *Powiat krotoszyński w czasach przedhistorycznych*, „Przegl. Archeol.“, t. 4: 1928—1932, s. 217, 218 ryc. 47 i s. 222.

<sup>85</sup> Z. Podkowińska, *Cmentarzysko z wczesnego okresu żelaza. Warszawa-Grochów, pole „Bryłowszczyzna“*, „Sprawozdania P.M.A.“, t. 1: 1948, s. 179 i tabl. 8, 2.

<sup>86</sup> Zob. Dvořák, *op. cit.*, s. 13, ryc. 9 b.

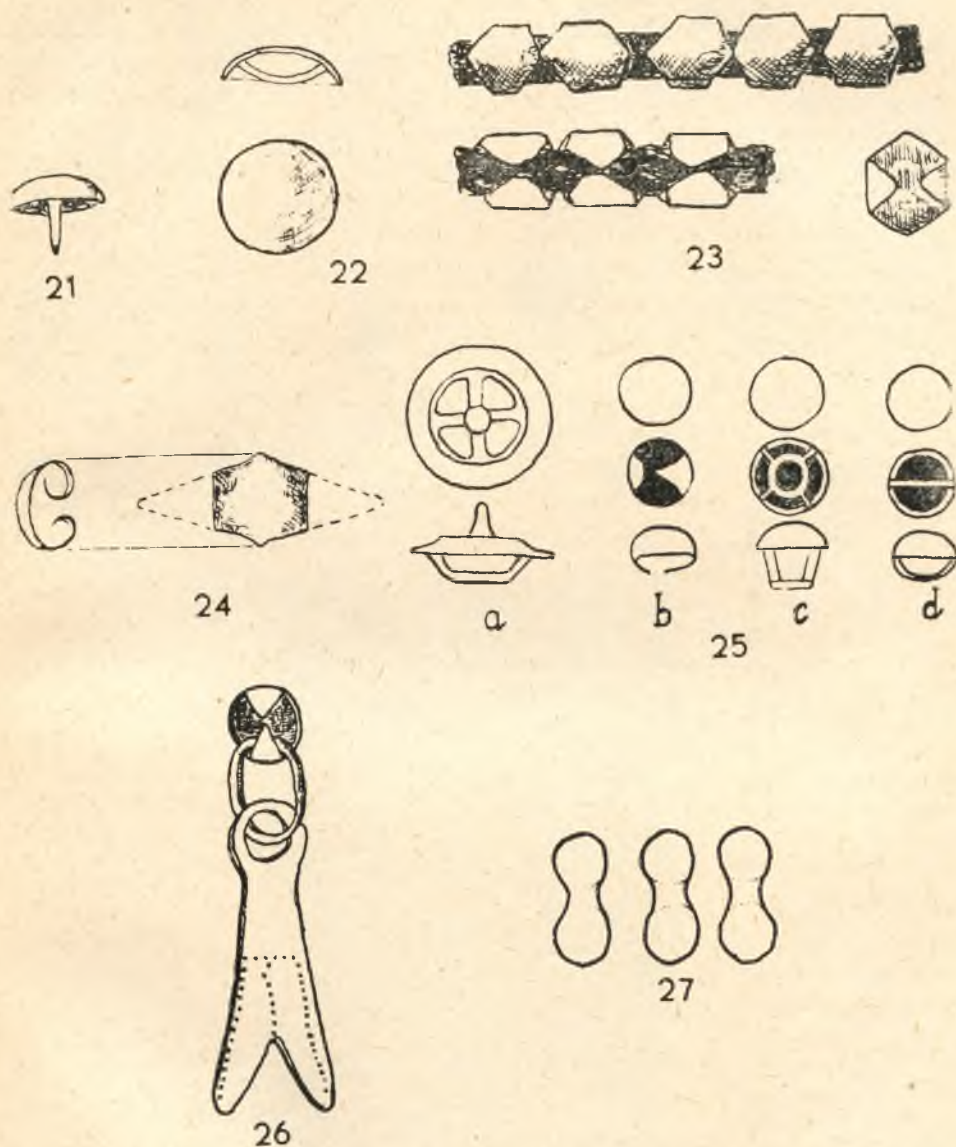
<sup>87</sup> Kossack, *op. cit.*, ryc. 26, D, 2.

<sup>88</sup> E. Sprockhoff, *Jungbronzezeitliche Hortfunde (Periode V)...*, t. 2, s. 150 i tabl. 72, 9.

<sup>89</sup> Sprockhoff, *op. cit.*, t. 1, s. 240, t. 2, s. 26.

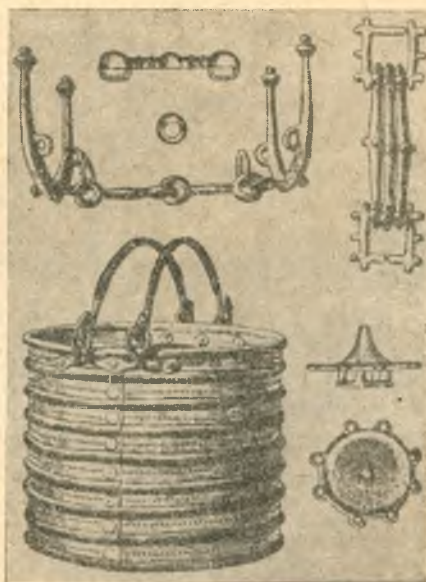
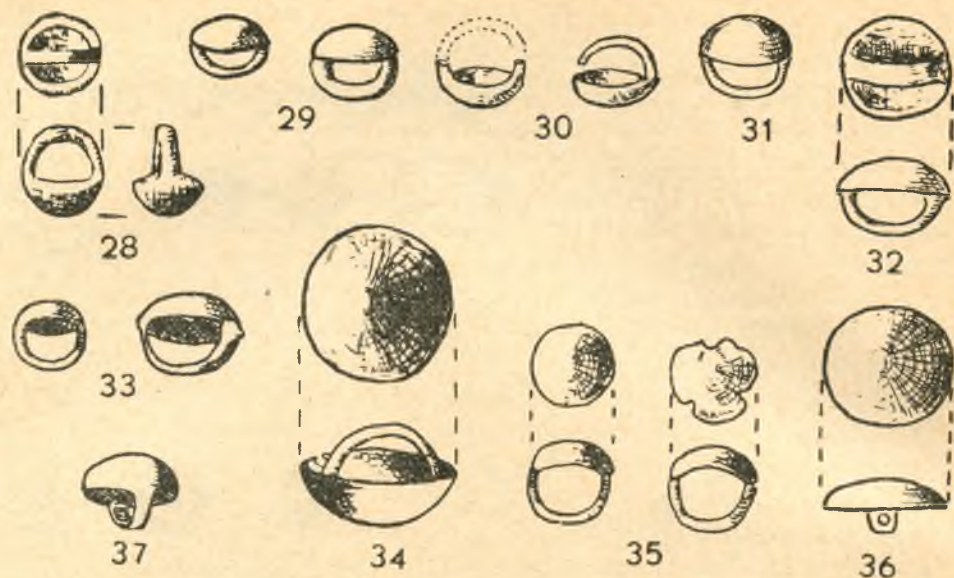
<sup>90</sup> Durczewski, *Grupa górnośląsko-małopolska...*, t. 1, s. 108, t. 2, s. 61, pkt 79 (13 egz.); s. 68, pkt 167 (13 egz.) i tabl. 90, 27 i 91, 1.





Ryc. 21—27. Brązowe ozdoby:

21 — Górszewice, pow. szamotulski. Odzieży z HC. Wg Pieczyńskiego, w.n.; 22 — Niedzielska, raj. Przemysławski. Odzieży z V EB. Wg Sulimirskiego, w.n.; 23 — Kwaczała, pow. chrzanowski. Czepca z HD. Wg Czapkiewicza, w.n.; 24 — Korytnica, pow. chrzanowski. Czepca z HD. Wg Durczewskiego, w.n.; 25 — Lhotka, okr. Lovosice (Czechy). Upręży końskiej z HC. Wg Dwořaka, w.n.; 26 — Wielki Kack, pow. wejherowski. Upręży z V EB. Wg Sprockhoffa, w.n.; 27 — Kwaczała, pow. chrzanowski. Upręży z HD. Wg Durczewskiego, w.n.



Ryc. 28—38. Brązowe ozdoby uprzęży:

28 — Kamieniec, pow. toruński. HD. Wg Zielonki, w.n.; 29 — Biskupin, pow. żniński. HD. Wg B. Kostrzewskiego, w.n.; 30 — Górszewice, pow. szamotulski. HC/D. Wg Pieczyńskiego, w.n.; 31 — Hradenin, okr. Kolin (Czechy). HC. Wg Filipa, w.n.; 32 — Czechy, raj. Brody. HC. Wg Sulimirskiego, w.n.; 33 — Hallstatt (Austria). HC. Wg Kossacka, w.n.; 34 — Prace Widawskie, pow. wrocławski. V EB lub HC. Wg Boegego,  $\frac{1}{2}$  w.n.; 35 — Balta-Verde (Węgry). Z grobu iliryjskiego z HC. Wg Berciu, w.n.; 36 — Kamienskoje Gorodiszcze nad Dnieprem (Ukraina). Z osiedla z HC. Wg Grakowa,  $\frac{1}{2}$  w.n.; 37 — Czastyje Kurgany koło Woroneża (Ukraina). VI—V w. p.n.e. Wg Gorodcowa, w.n.; 38 — Woskowice Małe, pow. namysłowski. Część skarbu brązowego z HD, zawierającego cistę i elementy uprzęży końskiej. Wg Mertinsa



Najliczniejszą grupę, której poświęcimy najwięcej uwagi, przedstawiają małe ozdoby guzikowate, mające kształt koszyczków, a składające się z wypukłego guzka, zaopatrzonego w duże, kabłąkowane uszko, przytwierdzone do jednej lub obu krawędzi. Nazwiemy je umownie „ozdobami koszyczkowatymi“. Posiadają one przeważnie  $\varnothing$  10—15 mm, bardzo rzadkie są okazy o  $\varnothing$  30—40 mm. Sposób ich wykonania poświadczony jest przez formy odlewnicze. Obok tego mamy okazy wykonane z wytłaczanej blachy brązowej, do której kabłąk jest przylutowany. Jest rzeczą charakterystyczną, iż posiadają one bardzo szeroki zasięg występowania, ale pod względem chronologicznym ograniczają się do okresu halszackiego.

Na obszarze kultury łużyckiej z terenu Polski (ryc. 28—30)<sup>91</sup> należą

<sup>91</sup> Kiełpino, pow. kołobrzeski, skarb z HC z elementami uprząży końskiej. R. Wołagiewicz, *Kwestia pochodzenia pobocznic pomorskich z V okresu epoki brązu*, „Materiały Zachodniopomorskie“, t. 3: 1957, s. 14, 15 i ryc. 9. Skarb datowany przez E. Sprockhoffa (*Jungbronzezeitliche Formenkreise der unteren Oder und unteren Weichsel*, „Blätter für deutsche Vorgeschichte“, t. 8: 1931, s. 14 — mapa) na V EB, faktycznie jest późniejszy. Sprockhoff jednocześnie podkreśla, że ozdoby guzikowate z tarczką grupują się rzekomo na Pomorzu nadodrzańskim, gdzie istotnie odkryto pewną ilość tego typu przedmiotów. Podobnie jednak, jak i inne małe tarczki, o których wspominamy w naszej pracy, oraz niektóre pobocznic brązowe, są one na tym terenie elementem obcym, o charakterze importowym; Kamieniec, pow. toruński (ryc. 28), osiedle obronne z HD (B. Zielonka, *Materiały z osiedla obronnego kultury łużyckiej z miejscowości Kamieniec, pow. Toruń*, „Wiad. Archeol.“, t. 22: 1955, s. 161 i tabl. 20, 11 a). Razem z nimi wystąpiły rozmaite ozdoby uprząży końskiej, o których piszemy w dalszej części pracy, oraz brązowe grociki scytyjskie. Znalezione tu szkielety koni należeć mogły do Scytów; Biskupin, pow. żniński (ryc. 29) (B. Kostrzewski, *Przedmioty brązowe i żelazne z grobu kultury „łużyckiej“ w Biskupinie*, [w:] *Gród Prasłowiański w Biskupinie*, Poznań 1938, s. 43 i tabl. 36, 21 i 23); Kąty pow. kościański, z okresu H (Kostrzewski, *Wielkopolska...*, wyd. II, s. 115, ryc. 409); Gorszewice, pow. szamotulski (ryc. 30), z grobu z okr. HC/D (Pieczyński, *op. cit.*, s. 117 i 118, ryc. 23, 6). Na cmentarzysku wystąpiły liczne wędzidła i inne części uprząży końskiej, m. in. typu trackiego (s. 145); Kwaczała, pow. chrzanowski, z grobów ciałopalnych HD (Durczewski, *op. cit.*, t. 2, s. 76, pkt 241 i tabl. 101, 5. Ze wszystkich przytoczonych ozdób guzikowatych tylko 2 należą do omawianego typu, pozostałych nie bierzemy pod uwagę z powodu niedokładności opisu); Bystrzyca, pow. oławski, zespół z końca HD, z ok. V w. p. n. e. (H. Seger, *Beiträge zur Urgeschichte Schlesiens*, „Schlesiens Vorzeit in Schrift und Bild“, N. F., t. 2: 1902, s. 26, 27, ryc. 12, s. 28 i 29 ryc. 31. Znalezione razem z wędzidłem żelaznym. Niemieckie nazwy miejscowości na terenie Ziemi Odzyskanych przyjęte za pracą S. Rosponda, *Słownik nazw geograficznych Polski zachodniej i północnej*, Warszawa, t. 1 i 2, 1951); Woskowice Małe, pow. namysłowski (ryc. 38), skarb z HD, zawierający obok części uprząży końskiej, trzy brązowe cisty (Mertins, *op. cit.*, s. 88 i 89, ryc. 233); Glinica, pow. dzierżoniowski (ryc. 42a), znalezisko z okresu H, najprawdopodobniej podokresu HD, zawierające odlew 5 guzków (Boege, *op. cit.*, s. 228 i ryc. 1 a oraz s. 229); Dobra, pow. oleśnicki, grób zawierający ozdobę koszyczkowatą przylepioną rdzą do wędzidła żelaznego i inne przedmioty uprząży końskiej (Boege, *op. cit.*, s. 229); Sokolniki Małe, pow. oleśnicki, grób z HD, zawierający obok części uprząży końskiej, brązową cistę

one do przedmiotów występujących bardzo często, głównie w grobach (w tym wielokrotnie wraz z elementami uprzęży) oraz w osiedlach obronnych. Zespoły te datowane są prawie we wszystkich wypadkach na HD. Na obszarze Saksonii<sup>92</sup> należą one do niezwykle rzadko spotykanych. Częstsze są na terenie kultury wysokiej (ryc. 32)<sup>93</sup> oraz czasem spotykane są w grupie tarnobrzeskiej. Na terenie Czechosłowacji, w zasięgu kultury łużyckiej, horakowskiej i platenickiej, a w szczególności bylańskiej (ryc. 31)<sup>94</sup>, należą one do przedmiotów spotykanych masowo. Dla nas szczególnie ważne są znaleziska na obszarze tej ostatniej kultury, datowane głównie na HC (VII i VI w. p.n.e.), a pochodzące przeważnie z grobów zawierających pochówki koni wraz z wozami. Sporadycznie występują na terenie Górnej Austrii, na cmentarzysku w Hallstatt<sup>95</sup> (ryc. 33), Steinkirchen, Kr. Deggendorf<sup>96</sup>, oraz Gilgenberg, Bez. Braunau<sup>97</sup>, wszystkie z HC. Są one

(W. Grempler, *Die Bronzezeiten von Klein Zöllnig*, „Schlesiens Vorzeit in Schrift und Bild“, N. F., t. 3: 1904, s. 43, ryc. 2—4); Strzelce—Adamowice, pow. strzelecki, grób z HD (Hufnagel, *op. cit.*, s. 63 oraz 101, ryc. 24, 3). Autor datuje na okres HC, ale niektóre przedmioty żelazne, w tym siekiery z wyrostkami, oraz fakt, że mamy do czynienia z cmentarzyskiem w większości szkieletowym, pozwalają przesunąć datowanie na następny okres.

<sup>92</sup> Np. Neulingen (Altmark) z przełomu EB/EŻ, zob. E. Sprockhoff, *Zur Handelsgeschichte der germanischen Bronzezeit*, Berlin 1930, s. 105 i tabl. 32 (u góry).

<sup>93</sup> Np. Poczapy, raj. złoczowski (Sulimirski, *Kultura wysoka...*, s. 98, 139 oraz tabl. 24, 20) i Czechy, raj. Brody (*op. cit.*, tabl. 25, 41).

<sup>94</sup> Zaboř, grób z V EB (H. Richlý, *Die Bronzezeit in Böhmen*, Prag 1893, s. 196 i tabl. 51, 11); Marašice, okr. Moravský Krumlov, groby z HC (Řihovský, *op. cit.*, s. 15, ryc. 4 i s. 17); Réca, okr. Senec, z grobu, datowanego na HC (D. Chropovský, *Výskum halštatskej mohyly v Réci*, „Archeol. Rozhl.“, R. 7: 1955, s. 772 i ryc. 342. Warto zaznaczyć, że występująca na tym cmentarzysku ceramika nawiązuje do ceramiki z Węgier i Austrii); Dneboh pod Mnich. Hradištěm, z cmentarzyska kultury łużyckiej z okresu H (Filip, *op. cit.*, tabl. 25, 23); Holásky pod Brnem, z grobu szkieletowego z HC (VI w. p. n. e.), zawierającego m. in. wędzidło żelazne (M. Šolle, *Jižní Morava v době halštatské*, „Památky Archeologické“, R. 46: 1955, s. 117, ryc. 9, 14—15); Bylany, pod Czeskim Brodem, z grobu z HD (J. L. Pič, *Čechy předhistorické*, t. 1, Praha 1899, s. 178 i tabl. 27, 9. Grób kultury bylańskiej zawierał m. in. wędzidło); Hradenín, okr. Kolín (ryc. 31, 49), z grobu z HC, zawierającego części uprzęży końskiej (Dvořák, *op. cit.*, s. 28, ryc. 26); Plaňany, z grobu datowanego na HC, zawierającego broń i uprzęż (Dvořák, *op. cit.*, s. 53, ryc. 49); Smolenice, okr. Trnava, z okresu H (Eisner, *op. cit.*, s. 139, ryc. 14 i s. 148) i innych, zob. np. J. Filip, *Poplnicová pole a počátky železné doby v Čechach*, Praha 1936—1937, s. 97, ryc. 51, 3 i s. 127, ryc. 76, 5—8.

<sup>95</sup> E. F. Sacken, *Das Grabfeld von Hallstatt in Oberösterreich und dessen Altertümer*, Wien 1868, s. 82 i tabl. 18, 8 i 11. Autor podkreśla, że w grobach znaleziono różne typy tych ozdób, ale ich bliżej nie omawia.

<sup>96</sup> F. Holste, *Zur Bedeutung und Zeitstellung der sogenannten „thrakokimmerischen“ Pferdegeschirrbronzen*, „Wiener Prähistorische Zeitschrift“, R. 27: 1940, s. 9, 16, 19 oraz ryc. 2—5.

<sup>97</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 155 i 178, ryc. 29, F, 9 (grób 2, zawierający resztki uprzęży).



natomiast powszechnie spotykane w grobach wczesnohalsztackich na obszarze Bawarii (ryc. 39) oraz terenach sąsiednich (Moritzbrunn — ryc. 20, 1 i 3)<sup>98</sup>. Inwentarz tych grobów wskazuje we wszystkich przypadkach na pochówki koni wraz z uprzężą (konie do jazdy wierzchem) lub zaprzęgiem (konie pociągowe). Omawiane przez nas ozdoby koszyczkowate występują w tych zespołach po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt okazów. Na terenie Węgier znane są one z licznych znalezisk grobowych i skarbów, datowanych na HC<sup>99</sup>. Występują tu zarówno w zespołach trackich, jak i iliryjskich (ryc. 35)<sup>100</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, iż na tym obszarze występują jednak rozmaite ich typy, posiadające rozmaite rozmiary. Pojedyncze okazy trafiają się również na południu, w Jugosławii, ale są one tam ozdobami obcymi dla zespołów iliryjskich, zapożyczonymi z obszaru trackiego. Brak ich jest co prawda na terenie zachodniego Podola, zajętego przez osadnictwo scytyjskie, ale są powszechne na Ukrainie wśród zespołów scytyjskich<sup>101</sup>.

Jest faktem charakterystycznym, że chronologia wszystkich znalezisk z tego typu ozdobami, które już wymieniliśmy, zawiera się w ramach okresu halsztackiego, a na terenie kultury łużyckiej ogranicza się prawie wyłącznie do HD. Nie występują one natomiast ani wcześniej, ani też później. Poszczególne uczeni, którzy publikowali je, również nie podawali dokładnie funkcji tego typu ozdób, ograniczając się przeważnie do określenia ich jako „ozdoby“ lub „zawieszki“<sup>102</sup>.

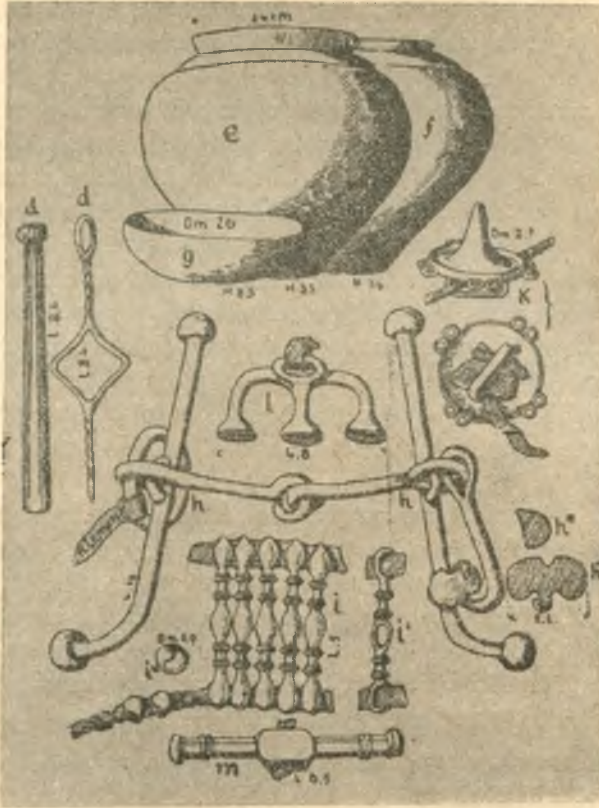
<sup>98</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 151 nn. oraz szereg tablic, z których wynika, że występują one w towarzystwie szczątków wozów. Z uwagi na masowość zjawiska nie cytujemy znalezisk.

<sup>99</sup> Np. grób z Doba z okresu HC (Gallus i Horvath, *op. cit.*, tabl. 63, 12); Tornynosnémeti, Kom. Abanj, skarb z okresu H (S. Foltiny, *Zur Chronologie der Bronzezeit des Karpatenbeckens*, Bonn 1955, s. 34 i tabl. 17, 18) i inne (L. Franz, *Ein frühhalstädtischer Depotfund aus Siebenbürgen*, „Wiener Prähistorische Zeitschrift“, R. 9: 1922, s. 68, ryc. 1, 11 i s. 69).

<sup>100</sup> D. Berciu, *Ein hallstädtisches Brandgrab aus Balta-Verde*, „Eurasia Septentrionalis Antiqua“, t. 9: 1934, s. 168 i ryc. 4a, b. Wystąpiły one w grobie późnoiliryjskim z HC w ilości 8 egz., wraz z innymi częściami i ozdobami uprzęży końskiej.

<sup>101</sup> Np. Kamienskoje Gorodiszcze (ryc. 36) z HC (Б. Н. Граков, *Каменское городище на Днепре*, „МИА“, t. 36, Moskwa 1954, s. 133, tabl. 19, 7 i s. 134. Autor wspomina, że na terenie kultury scytyjskiej występują masowo różne typy tego rodzaju ozdób); „Czastyje Kurgany“ koło Woroneża z VI—V w. p. n. e. (ryc. 37), С. Н. Замятниц, *Скифский могильник „Частые курганы“ над Воронежем*, „Советская археология“, t. 8: 1946, s. 42; В. А. Городцов, *Раскопки „Частых курганов“ близ Воронежа*, „Советская археология“, t. 9: 1947, s. 24 i ryc. 16, 2. Neapol Scytyjski na Krymie z IV w. p. n. e. (В. П. Бабенчиков, *Некрополь Неаполя скифского* [w:] „История и археология древнего Крыма“, Kijów 1957, s. 127, tabl. 6,5) i wiele innych.

<sup>102</sup> Boege, *op. cit.*, s. 229. Autor oparł się na określeniu E. Petersena (*Beitrag zur Kenntnis der ostgermanischen Geräte und Schmuckgegenstände aus der frühen Eisenzeit*, „Blätter für deutsche Vorgeschichte“, Leipzig 1926, z. 4, s. 30),



Ryc. 39. Rappenau (Badenia). Zawartość grobu z częściami uprzęży końskiej. HC. Wg Wagnera

W. A. Gorodcow<sup>103</sup>, który omawiając znalezisko w „Czastyje Kurgany“ koło Woroneża (ryc. 37) zwrócił uwagę na ten typ przedmiotów, określił je jako ozdoby uprzęży końskiej. W kurhanie nr 5 odkryto nawet w uszkach tych ozdób resztki rzemieni, na które były one nawlekane, a podobny stan rzeczy stwierdzono w „Neapolu Scytyjskim“. Niewątpliwie na terenie nadczarnomorskim zostały rozpowszechnione dzięki wpływom z Dalekiego Wschodu. Na terenie Chin, na cmentarzysku w Houchiachuang<sup>104</sup>, datowanym na około 1200 r. p.n.e., w jednym z grobów (nr M 020) natrafiono na resztki zaprzęgów oraz na szkielety końskie. Podobne przed-

ale omawiany przez tego ostatniego przedmiot należy do innego typu, co prawda o takim samym uszku, ale innej główce (płaskiej) i został znaleziony na Pomorzu jako ozdoba głowy (część kolczyka).

<sup>103</sup> Городцов, *op. cit.*, s. 25.

<sup>104</sup> F. Hančar, *Das Pferd in prähistorischer und früher historischer Zeit*, Wien — München 1956, s. 273.



mioty guziczkowe rozmaitej wielkości były również tu określane jako ozdoby uprząży końskiej<sup>105</sup>.

Za uznaniem ozdób koszyczkowatych jako części uprząży wypowiedział się pośrednio i W. Boege<sup>106</sup>, który podkreślił jednocześnie, że na terenie Śląska znane są ozdoby tego typu, ale większych rozmiarów, np. z Pracy Widawskich, pow. wrocławski (ryc. 34), z V EB/HC<sup>107</sup>. Średnica ich przekraczała 30 mm. Uznać je należy za dowód miejscowej wytwórczości. Wiele uwagi poświęcił im ostatnio G. Kossack w cytowanej pracy na temat znalezisk w Bawarii, uznając je bezspornie wyłącznie jako ozdoby uprząży<sup>108</sup>.

Opierając się na zespołach kultury łużyckiej oraz analogiach z obszarów z nią sąsiadujących, wszystkie „ozdoby koszyczkowe“ uznać należy za ozdoby uprząży lub zaprzęgu końskiego. Duże uszka, w jakie są one zaopatrzone, w odróżnieniu od innych typów ozdób guzikowatych, ułatwiają nawlekanie przez rzemień, jak wskazuje na to znalezisko z Rappenau (Badenia) (ryc. 39)<sup>109</sup>, lub też przyszywanie do kawałka skóry czy tkaniny.

Forma odlewnicza z Biskupina, pow. żniński (ryc. 40)<sup>110</sup>, i okazy z Gorszewic (ryc. 30), wykonane w podobnej formie, wskazują, iż niektóre okazy „koszyczkowe“ posiadają kabłąk otwarty lub w miejsce jego jeden długi lub dwa cienkie druciki, które po zagięciu wokół np. cienkiego rzemienia spełniały rolę uszka<sup>111</sup>.

Na produkcję miejscową tego typu ozdób wskazują znaleziska formy odlewniczej z Biskupina (ryc. 40), datowanej na HD, jedynej dotąd znanej z terenu kultury łużyckiej, oraz odlew 5 guziczków z Glinicy, pow. dzierzoniowski (ryc. 42)<sup>112</sup>, złączonych z sobą, niestety bez formy odlewni-

<sup>105</sup> Możliwość przejścia ich z Chin przez Kimmerów lub Scytów nie jest niczym nadzwyczajnym z uwagi na ożywione kontakty handlowe między obu terytoriami (zob. np. J. O. Thomsen, *History of Ancient Geography*, wyd. radz., Moskwa 1953, s. 102, ryc. 3, mapa szlaków handlowych imperium chińskiego z cywilizacjami przednioazjatyckimi i światem scytyjskim). Znane są paciorki chińskie z porcelany, występujące masowo na terenie Ukrainy i spotykane w okresie halsztackim w grupie tarnobrzeskiej kultury łużyckiej.

<sup>106</sup> Autor (*op. cit.*, s. 229) wypowiedział się co prawda za uznaniem tego typu ozdób za „zawieszki“, ale dopuszcza możliwość wymienioną.

<sup>107</sup> H. Seger, *Depotfunde aus der Bronze- und Hallstattzeit*, „Schlesiens Vorzeit in Schrift und Bild“, N. F., t. 4: 1907, s. 33, ryc. 51.

<sup>108</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 115 i 138.

<sup>109</sup> Zespół grobowy zawierał tego typu ozdoby wraz z innymi częściami uprząży końskiej (Dvořák, *op. cit.*, s. 56, ryc. 52 i).

<sup>110</sup> Z. Rajewski, *Ciekawe narzędzie odlewnicze z Biskupina z osiedli z wczesnej epoki żelaznej*, „Z otchłani wieków“, R. 22: 1953, s. 18 n. i s. 19, ryc. 2.

<sup>111</sup> Tego typu ozdoby nawiązują do okazów z „Czastych Kurganów“.

<sup>112</sup> Boege, *op. cit.*, s. 228, ryc. 1. Znaleziony został luźno.

czej, która uległa zniszczeniu. Przykład ten wskazuje jednocześnie na sposób wykonania olbrzymiej większości ozdób guziczkowatych z uszkiem. A. Götze<sup>113</sup>, opierając się na znalezisku z Barnim, Kr. Usedom, zrekonstruował formę odlewniczą kilkuczęściową (ryc. 41). Jedyna forma, znaleziona na terenie Czech, w miejscowości Vesele, okr. Piščany<sup>114</sup>, jest identyczna z formą z Biskupina.

Chronologia zespołów z terenu kultury łużyckiej z omawianymi ozdobami ma swoją wymowę, szczególnie wówczas, jeśli porównamy z nimi okazy zarówno wcześniej występujące na obszarach sąsiednich, jak i im współczesne. Osobiście skłonny jestem przychylić się do zdania F. Holsta<sup>115</sup> i powiązać ich pojawienie się na terenie Europy środkowej z zabytkami tzw. trako-kimmeryjskimi. Rozpowszechnienie ich na terenie kultury łużyckiej na północ od Sudetów i Karpat odbyło się zarówno pod wpływem kontaktów Śląska ze Słowacją i Morawami (grupa śląsko-plateńska kultury łużyckiej), jak też i bezpośrednio w związku z pojawieniem się na tych obszarach Scytów na przełomie VI i V w. p.n.e., którym mogły towarzyszyć grupy plemion bylańskich<sup>116</sup>. Zdają się na to wskazywać zespoły z Gorszewic czy Małych Woskowic. Te kwestie omówimy szerzej przy końcu artykułu.

Pod względem formy nawiązują do wymienionej grupy guziczki stożkowate odkryte w Kamieńcu, pow. toruński, w osiedlu obronnym z HD<sup>117</sup> (ryc. 43), a posiadające zamiast uszka płaską sztabkę. Funkcjonalnie wiązać je należy z ozdobami uprząży końskiej. Przy okazji warto nadmienić, że podobny przedmiot o  $\varnothing$  15 mm, odkryty w grobie żeńskim w Warszawie-Grochowie<sup>118</sup>, datowanym na HD, służył jako nasadka na dużą ozdobę tarczową, posiadającą na wierzchołku dwa otwory i był do niej prawdopodobnie przymocowany nicią. Natomiast z Gorszewic (ryc. 44)<sup>119</sup>, z okr. HC—D pochodzą małe stożkowate guzki bez uszka. Dokładniejszej ich funkcji nie da się określić z powodu braku analogii z terenu kultury łużyckiej.

Na marginesie naszych uwag na temat małych ozdób guziczkowatych warto zwrócić uwagę na przedmioty tego typu ze skarbu z Pырzyc (ryc.

<sup>113</sup> Zob. hasło „Gusstechnik“ w M. Ebert, *Reallexikon der Vorgeschichte*, t. 2, 1925, s. 152.

<sup>114</sup> Informacje uzyskane od prof. Z. Rajewskiego, któremu forma ta znana jest z autopsji (Muzeum w Bratysławie).

<sup>115</sup> Holste, *op. cit.*, s. 30.

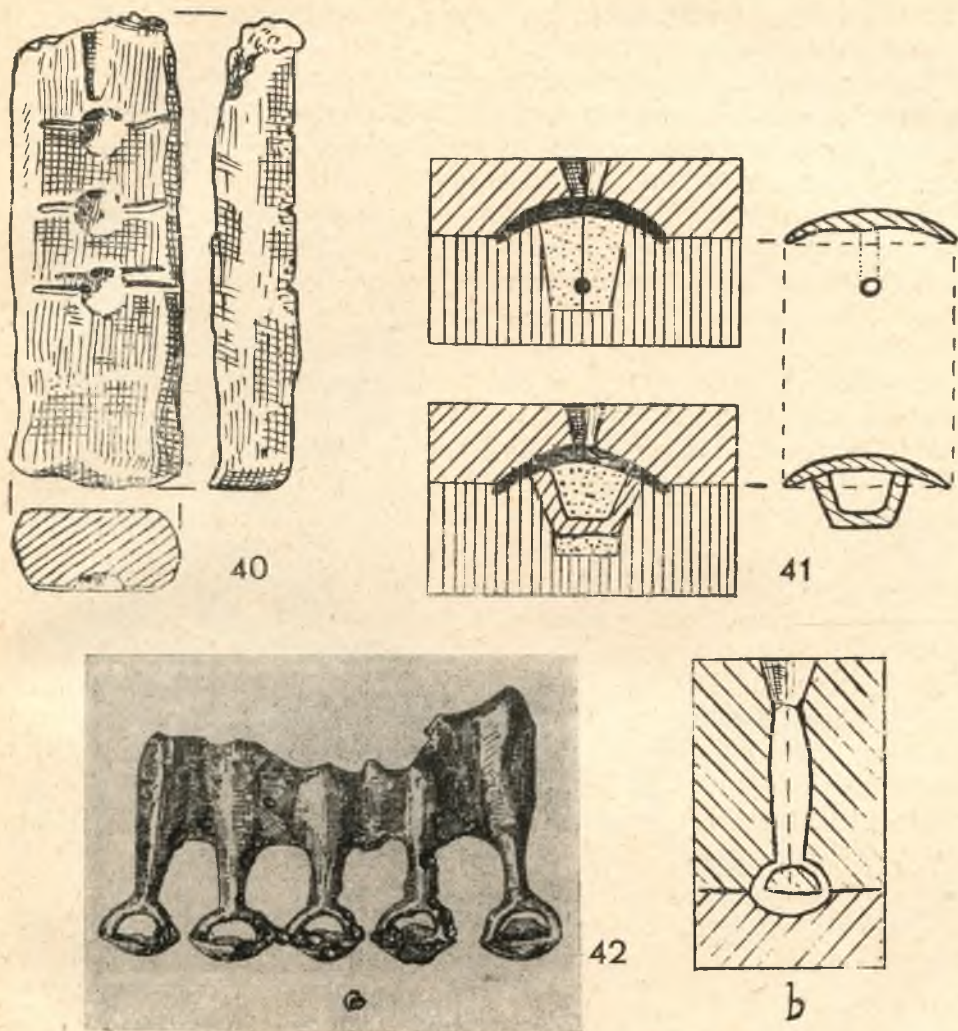
<sup>116</sup> Z. Bukowski, *Nowe znaleziska „scytyjskie“ z Polski*, „Archeologia Polski“, t. 4: 1960 z. 2, s. 257—281.

<sup>117</sup> Zielonka, *op. cit.*, tabl. 20, 11.

<sup>118</sup> Materiały z PMA udostępnione mi łaskawie przez mgr M. Gądzikiewicz.

<sup>119</sup> Pieczyński, *op. cit.*, s. 122 i ryc. 35.





Ryc. 40—42. Formy odlewnicze:

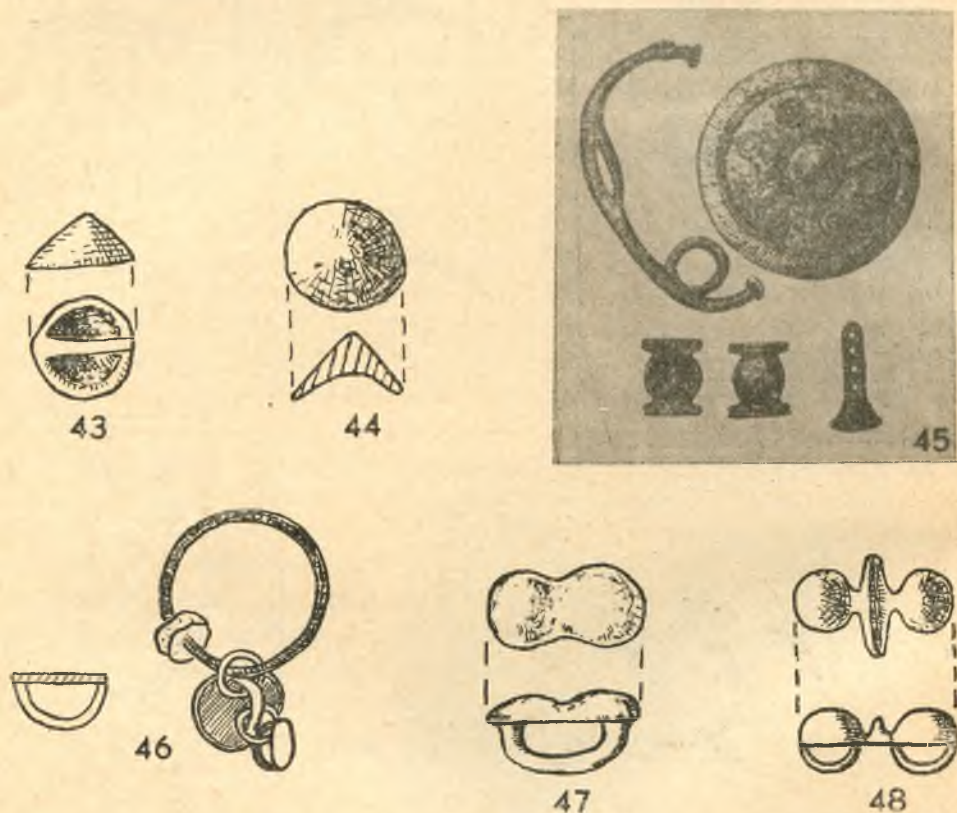
40 — Biskupin, pow. żniński. Gliniana forma odlewnicza do wykonywania ozdób guzikowych. HD. Wg Rajewskiego,  $\frac{1}{2}$  w.n.; 41 — Rekonstrukcja formy odlewniczej do wykonywania ozdób guziczekowych. Wg Götze; 42 — Glinica, pow. dzieżoniowski: a — odlew brązowy 5 ozdób „koszyczkowatych” z okr. H, b — rekonstrukcja formy odlewniczej. Wg Boegego

45)<sup>120</sup>, datowanego na V EB. Obok części upręży zawierał on kilkadziesiąt małych guzków, zaopatrzonych z dwu stron w prostokątne występy, a u spodu w płaskie ucho. Podobne przedmioty znane są z Poznańskiego

<sup>120</sup> „Baltische Studien“, t. 46: 1896, tabl. 3, 25 (notatka); Wołagiewicz, *op. cit.*, s. 10 i ryc. 7.

(m. niezn.)<sup>121</sup>. Prawdopodobnie są one produkcji miejscowej i uznać je należy również za ozdoby upręży.

Natomiast małe, płaskie tarczki z uszkiem, ujawnione w znalezisku w Zagórzcu, pow. wejherowski, z okr. HC—D (ryc. 46)<sup>122</sup>, są niewątpliwie częścią zawieszek kolczykowatych, bowiem jeden okaz był przyczepiony do kabłąka zawieszki.



Ryc. 43—48. Brązowe ozdoby upręży:

43 — Kamieniec, pow. toruński. Upręży. HD. Wg Zielonki, w.n.; 44 — Górzewice, pow. szamotulski. Upręży. H C—D. Wg Pieczyńskiego, w.n.; 45 — Pырzyce. Część skarbu z elementami upręży końskiej. V EB. Wg Kühna, ok. 1/4 w.n.; 46 — Zagórze, pow. wejherowski. Zawieszka skroniowa z ozdobą tarczową z okr. H. Wg Petersena, w.n.; 47 — Holihrady, raj. zaleszczycki. Upręży. HC. Wg Żurowskiego, w.n.; 48 — Głasińca (Serbia). Upręży (?) z V EB. Wg Sprockhoffa, w.n.

Na obszarze kultury łużyckiej wystąpiły w nielicznych egzemplarzach inne ozdoby upręży końskiej, których przeznaczenie nie ulega wątpliwości. Również jednak i w tym wypadku większość zespołów, w jakich je

<sup>121</sup> Materiały w Statens Historiska Museet w Sztokholmie, nr 20785.

<sup>122</sup> E. Petersen, *op. cit.*, s. 30 i ryc. 2 b.



ujawniono, jest mało mówiąca, dlatego oprzemy się na analogiach z ob-szarów sąsiednich.

Do omawianych ozdób koszyczkowatych nawiązują ściśle okazy w po-staci dwóch złączonych z sobą guzików, posiadających jedno wspólne ucho. Typ ten jest bardzo rzadki. Skarb z Holihrad, raj. zaleszczycki <sup>123</sup> (ryc. 47), datowany na HC, zawierał 47 okazów, którym towarzyszyły roz-maite części uprząży końskiej typu tracko-kimmeryjskiego. Podobny przedmiot znany jest z cmentarzyska w Kwaczale, pow. chrzanowski, z HD <sup>124</sup>. Na ich funkcję jako ozdób uprząży wskazują znaleziska z Górnej Austrii (Gilgenberg, Bez. Braunau nad Iną, ryc. 76) <sup>125</sup>.

Warto zaznaczyć, że podwójne „koszyczki“ wystąpiły w końcu EB na terenie Serbii (Glasinač, ryc. 48) <sup>126</sup>, ale zespół, w jakim je odkryto, po-zwala tylko na podstawie analogii uznać je za części uprząży końskiej. Inną formę reprezentują okazy z terenu kultury bylańskiej (Hradenín, okr. Kolin, ryc. 49) <sup>127</sup>, gdzie „koszyczki“ były połączone z sobą długą, zdobioną sztabką. Ozdoba tego typu znana jest z zespołu (skarbu) z Woskowic Ma-łych, pow. namysłowski (ryc. 38) <sup>128</sup>, datowanego na HC, i wystąpiła w to-warzystwie rozmaitych części uprząży. Ponadto z Hradenína (ryc. 49) znane są inne rodzaje tego typu przedmiotów, które w miejsce „koszycz-ków“ mają oba zakończenia w postaci stożkowatego tutulusa z wypukłym kabłączkiem <sup>129</sup>.

Wspominany już zespół z Kamieńca <sup>130</sup> (ryc. 50) dostarczył dalszych ozdób uprząży końskiej. Jest to mianowicie zawieszka brązowa w kształ-cie koszyczka ze skrzyżowanymi dwoma uchami. Ten rodzaj ozdób na te-renie kultury lużyckiej jest unikatem i najprawdopodobniej dostał się do Kamieńca łącznie z innymi omawianymi ozdobami wraz z watahą scytyj-ską, której towarzyszyły grupy konnych ze Słowacji <sup>131</sup>. Podstawą wysu-niętego przypuszczenia jest fakt, iż przedmioty tego typu występują głów-nie w okresie HD na terenie kultury bylańskiej, np. na cmentarzysku w Bylanach (VI — poł. V w. p.n.e.), i to zarówno w grobach ciałopalnych, jak i szkieletowych, w towarzystwie rozmaitych części i ozdób uprząży końskiej <sup>132</sup>. Bardzo podobny przedmiot wystąpił w grobie z Kisköszeg,

<sup>123</sup> Żurowski, *Zabytki brązowe...*, s. 163, 189 i tabl. 39, 1 i 1 a.

<sup>124</sup> Czapkiewicz, *op. cit.*, ryc. 22.

<sup>125</sup> Kossack, *op. cit.*, ryc. 28, A, 10; 29, B, 3 itd.

<sup>126</sup> Sprockhoff, *Jungbronzezeitliche Hortfunde (Periode V)...*, t. 1, s. 261 i ryc. 62, 12.

<sup>127</sup> Dvořák, *op. cit.*, s. 28, ryc. 26, s. 49, ryc. 44.

<sup>128</sup> Mertins, *op. cit.*, s. 88, ryc. 232.

<sup>129</sup> Dvořák, *op. cit.*, s. 28, ryc. 26.

<sup>130</sup> Zielonka, *op. cit.*, s. 161 i tabl. 22, 14.

<sup>131</sup> Bukowski, *l. c.*

<sup>132</sup> J. L. Pič, *Cechy předhistorické*, t. 1, Praha 1899, s. 171, 178 i tabl. 27, 13. Autor pisze (s. 178), że służyły one do umocowania skrzyżowania rzemieni.

okr. Batina (Węgry), z HC <sup>133</sup>. Ten zespół grobowy składał się wyłącznie z ozdób uprząży i przedmiotów stanowiących jego integralne składniki. Omawiane ozdoby występują często na terenie dorzecza Dunaju <sup>134</sup>, ale wcześniejsze znaleziska tych typów pochodzą z Kubania z końca EB, gdzie również wystąpiły jako części uprząży <sup>135</sup>.

Do kategorii ozdób związanych z uprzążą zaliczyć należy guzy, zwane w literaturze przedmiotu tutulusami, a złożone z wypukłej lub stożkowatej tarczki, zaopatrzonej u spodu w nieco mniejsze kółeczko i cztery nóżki. Nie ulega wątpliwości, iż na terenie kultury lużyckiej są one elementem obcym pochodzenia południowego.

Odmiana z tarczką wypukłą występuje już w młodszej EB na Węgrzech <sup>136</sup> i na obszarach z nimi sąsiadujących, a m. in. w skarbie brązowym z Przemyśla (4 okazy) <sup>137</sup>, ale typowa jest dla bylańsko-platenickiego zespołu kulturowego (np. Očkov, okr. Nové Mesto nad Wagiem, z HC) <sup>138</sup>, oraz w kręgu wschodnioalpejskim w tym samym okresie <sup>139</sup>. Zasięg ich występowania w okresie późnobrązowym na terenie dorzecza Morawy, środkowego Dunaju i Cisy ilustruje mapa przytoczona przez G. Kossacka <sup>140</sup>. Uzupełnić ją należy okazem z Roska, pow. czarnkowski (ryc. 51) <sup>141</sup>, datowanym na V EB.

S. Gallus i T. Horvath <sup>142</sup> zwracają uwagę na fakt, iż ozdoby tego typu występują najwcześniej na terenie Iranu, a ich obecność tam wiąże się z pobytom Kimmerów na przełomie VIII i VII w. p.n.e. Na Węgrzech, obok grobów z końca EB z Füzesabony, zawierających uprząż końską

<sup>133</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 135, ryc. 11 c; Gallus i Horvath, *op. cit.*, s. 17 n. i 51 oraz tabl. 29, 2 i 3. Znalezisku temu towarzyszyły scytyjskie zausznicze.

<sup>134</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 138.

<sup>135</sup> Gallus i Horvath, *op. cit.*, tabl. 79.

<sup>136</sup> T. Sulimirski, *Brązy Małopolski środkowej*, Lwów 1929, s. 47; Gallus i Horvath, *op. cit.*, s. 9 n. i tabl. 1, 3—7 oraz 2, 4—7 (skarb z Kisköszeğ).

<sup>137</sup> Zaki, *Początki rozwoju...*, s. 112, 113, 168, 169. Autor jest w opisie niekonsekwentny, gdyż na s. 112 podaje przytoczony przez nas opis, zaś na s. 169 pisze o guzkach, składających się z dwóch okrągłych tarczek, co jest błędem.

<sup>138</sup> Eisner, *op. cit.*, s. 150 i tabl. 40, 3; Dvořák, *op. cit.*, s. 53, ryc. 49 (Plaňany), gdzie wystąpiły razem z małymi ozdobami koszyczkowatymi i stożkowatymi tutulusami. Schráníl, *Vorgeschichte Böhmens...*, s. 200, tabl. 41, 29.

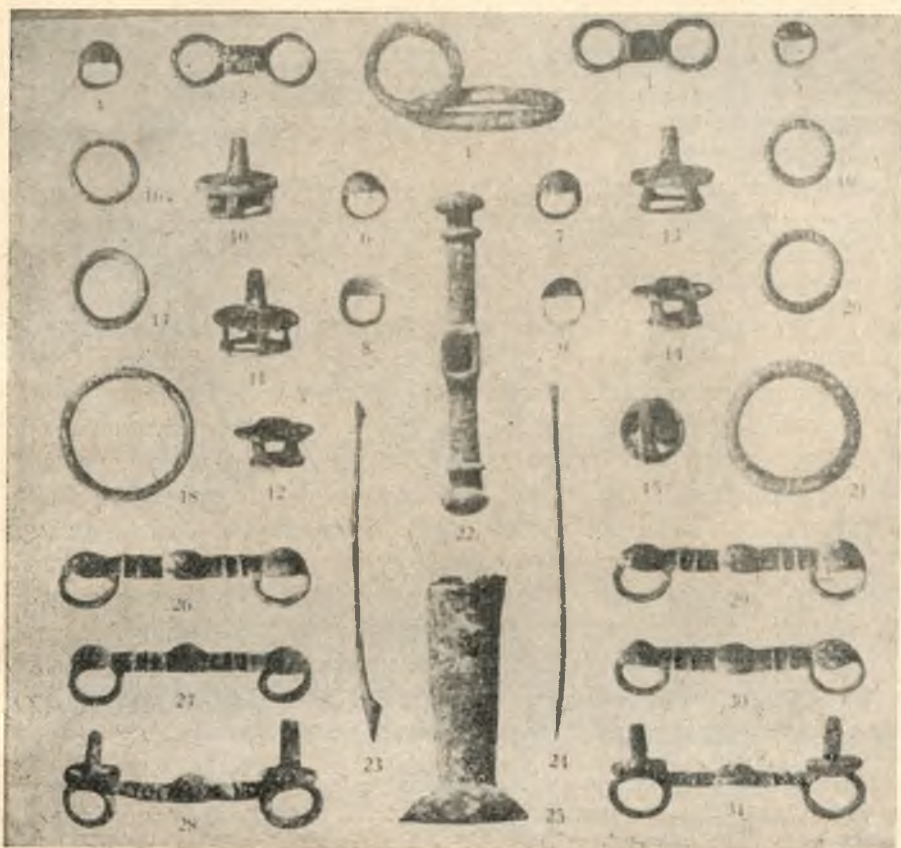
<sup>139</sup> Eisner, *op. cit.*, s. 150; zob. też Kostrzewski, *Wielkopolska...*, wyd. II, przyp. 309, gdzie podaje literaturę znalezisk z Bośni, Niemiec płd., pń.-wsch. Włoch i górnej Austrii.

<sup>140</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 125, mapa 3.

<sup>141</sup> Kostrzewski, *Wielkopolska...*, wyd. II, s. 81 i ryc. 276; Kossack, *op. cit.*, s. 125 mapa 3, Szafránski datuje to znalezisko na okres H (*op. cit.*, s. 132, 150 n., 273), nie wymienia jednak skarbu z tej miejscowości w zestawieniu znalezisk halsztackich.

<sup>142</sup> Gallus i Horvath, *op. cit.*, s. 62 n. i ryc. 7 (nr 3 — Giyan i nr 7 — Sialk B).





Ryc. 49. Hradenín (Czechy). Zawartość grobu z częściami uprząży końskiej z HC. Wg Dvořáka

i związanych z osadnictwem tzw. przedscytyjskim (kimmeryjskim?), znamy je także ze znaleziska z Ugra, Kom. Bihar<sup>143</sup>, gdzie wystąpiły w towarzystwie różnych ozdób guziczkowatych, oraz z licznych znalezisk z HC (np. ze skarbu z Kisköszeg)<sup>144</sup>.

Rozprzestrzenienie się jej również na obszarze kultury łużyckiej obserwujemy dopiero w HC—D<sup>145</sup>. Z tego okresu pochodzi skarb z Woskowic Małych, pow. namysłowski (ryc. 38)<sup>146</sup>, datowany na HD, w którym ozdoby

<sup>143</sup> Gallus i Horvath, *op. cit.*, s. 18 nn. i tabl. 19, 14—15.

<sup>144</sup> Gallus i Horvath, *op. cit.*, tabl. 54, 3; Kossack, *op. cit.*, s. 135, ryc. 11, c, l, m.

<sup>145</sup> Kossack, *op. cit.*, wymieniona mapa.

<sup>146</sup> W. Grempler, *Der Bronzefund von Lorzendorf, Kreis Namslau*, „Schlesiens Vorzeit in Schrift und Bild“, t. 7: 1899, s. 197, ryc. 4 i s. 198 n.; tenże, *Die Bronzezeiten...*, s. 40 i 43, 2—4.

te wystąpiły w towarzystwie części uprząży i brązowej cisty, oraz w grobie z Piasku, pow. lubliniecki<sup>147</sup>. Ponadto znane są one z Luisenfelde w Brandenburgii (ryc. 52)<sup>148</sup>. Masowość ich występowania w tym czasie na obszarze dorzecza Dunaju poświadczona jest przez liczne znaleziska, głównie grobowe<sup>149</sup>.

Odmiana z tarczką zakończoną wysokim, ostrym stożkiem, posiadająca czasem na obwodzie tarczki małe uszka, zazwyczaj osiem, zgrupowane parami, nie została wydzielona przez Kossacka w oddzielną grupę. J. Schráníl<sup>150</sup> podaje, że występują one w okresie H w kulturze bylańsko-plateńnickiej (ryc. 49)<sup>151</sup>, lecz znane są też powszechnie na obszarze alpejskim, w Karyntii i na Węgrzech<sup>152</sup>. Z terenu kultury łużyckiej znamy je m. in. ze wspomnianego zespołu z Woskowic (ryc. 38) oraz ze skarbu z Sokolnik, pow. oleśnicki<sup>153</sup>, datowanego na VI—V w. p.n.e., gdzie wystąpiły z brązową cistą i innymi ozdobami uprząży. Dalsze znaleziska pochodzą z Biskupina, pow. żniński (ryc. 53)<sup>154</sup>, i Kamieńca, pow. toruński (ryc. 54)<sup>155</sup>, oba datowane na HD i pochodzące z osiedli obronnych. Okaz z Biskupina jest prawdopodobnie wyrobem miejscowym, wzorowanym na obcych przedmiotach, gdyż stanowi nieudany wytwór. Z Kamieńca znamy dwa okazy (jeden uszkodzony), które wystąpiły wespół z elementami scytyjskimi (grociki strzał). W końcu znamy je ze skarbu z Kiełpina, pow. kołobrzeski (ryc. 55)<sup>156</sup>, datowanego na okres HC, w którym znaleziono ich kilka w towarzystwie innych części uprząży końskiej.

<sup>147</sup> Reymann, *Cmentarzysko późnobrązowe...*, s. 58 i ryc. 31 d oraz s. 59, ryc. 32 c, d; Jażdżewski, *Dwa cmentarzyska łużyckie...*, s. 111, datuje to cmentarzysko na okres H.

<sup>148</sup> J. Hagen, *Bronzezeitliche Gräber- und Einzelfunde in der Uckermark*, „Mannus“, t. 15: 1923, s. 86, ryc. 117.

<sup>149</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 158 (zestawienie miejscowości obejmuje około 90 stanowisk).

<sup>150</sup> Schráníl, *op. cit.*, tabl. 41, 29.

<sup>151</sup> Dvořák, *op. cit.*, s. 20, ryc. 17, 15 i 16 (Straškov), s. 28, ryc. 26, 10—14 i s. 32, ryc. 30, 2 (Hradenín); Pleiner, *Bylanské knížecí hroby...*, s. 655 n. i 669, ryc. 257 (Lovošice, z grobu z HC).

<sup>152</sup> Gallus i Horvath, *op. cit.*, s. 41 n. i tabl. 56, 5, 1 (Somlyóhegy z HC); Kossack, *op. cit.*, s. 125 mapa 3 i s. 160, 161.

<sup>153</sup> Grempler, *op. cit.*, s. 40, 43, ryc. 2—4.

<sup>154</sup> B. Kostrzewski, *Przedmioty brązowe i żelazne z grodu kultury „łużyckiej“ w Biskupinie*, [w:] *III Sprawozdanie z prac wykopaliskowych... w Biskupinie*, Poznań 1950, s. 100, ryc. 7, 9 i s. 101. Warto przy okazji zaznaczyć, że niemal identyczny przedmiot, niestarannie wykonany, pochodzi z grobu z HC z Nagybaráti (Węgry), zob. Gallus i Horvath, *op. cit.*, tabl. 65, 10. Dość podobny jest okaz z Kamieńca.

<sup>155</sup> Zielonka, *op. cit.*, s. 162 i tabl. 22, 23—24.

<sup>156</sup> A. Kühne, *Schatzfund von Pyritz*, „Baltische Studien“, t. 35: 1885, tabl. 5, 13; tamże, t. 46: 1896, tabl. 3, 18 (notatka).



Do bardzo rzadko występujących na terenie kultury lużyckiej należy odmiana różniąca się obecnością u spodu dużego kabłączkowatego uszka w miejsce nóżek łączących tarczkę z kółkiem. Posiada ona rozmaicie ukształtowaną tarczkę i ucha. Formę do ich produkcji publikuje A. Götze (ryc. 56)<sup>157</sup>. Również i ta odmiana jest typowa dla kręgu bylansko-plate-



Ryc. 50—55. Brązowe ozdoby uprząży:

50 — Kamieniec, pow. toruński. HD. Wg Zielonki, w.n.; 51 — Rosko, pow. czarnkowski. V EB. Wg J. Kostrzewskiego, w.n.; 52 — Luisenfelde (Brandenburgia). V EB. Wg Hagena, w.n.; 53 — Biskupin, pow. zniński. HD. Wg B. Kostrzewskiego,  $\frac{2}{3}$  w.n.; 54 — Kamieniec, pow. toruński. HD. Wg Zielonki, w.n.; 55 — Kietpino, pow. kołobrzegi. Ze skarbu z HC. Wg Kühna, w.n.

nickiego (ryc. 61)<sup>158</sup> i kultury horakowskiej<sup>159</sup> oraz obszaru alpejskiego<sup>160</sup>. Wspominają o nich również uczeni, omawiając osadnictwo przedscytyjskie (kimmeryjskie?) na terenie Węgier, datując je na HC<sup>161</sup>. Ozdobę tę ujawn-

<sup>157</sup> M. Ebert, *Reallexikon der Vorgeschichte*, t. 2, Berlin 1925, tabl. 75 b.

<sup>158</sup> Dvořák, *op. cit.*, s. 49, ryc. 44, 19 (Hradenin), s. 53, ryc. 49, 2 i 4 (Plaňany) itd. Okazy mają albo uszko kabłąkowate, albo prostokątne.

<sup>159</sup> Řihovský, *op. cit.*, s. 15, ryc. 4, 2 i s. 17.

<sup>160</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 125, ryc. 3 (mapa); s. 174, ryc. 25, 8 (Lengenfeld. Górny Palatynat).

<sup>161</sup> Gallus i Horvath, *op. cit.*, tabl. 52, 11—12.

niono we wspomnianym zespole z Kamieńca z HD (ryc. 57)<sup>162</sup>; posiadała ona  $\varnothing$  35 mm i duże taśmowate ucho, a na krawędzi tarczki 4 pary uszek. Nie jest wykluczone, iż wystąpiła ona również w Biskupinie<sup>163</sup>, skąd pochodzi silnie zniszczony przedmiot brązowy, kształtem nawiązujący do omawianych zabytków. Podobny okaz mamy w Lublewie, pow. gdański<sup>164</sup>, oraz w Gurkow (Brandenburgia)<sup>165</sup>. Na Śląsku wystąpił w grobie z Dobrej, pow. oleśnicki<sup>166</sup>, datowanym na koniec HD.

Inne rodzaje tutulusów z obszaru kultury łużyckiej wystąpiły w skarbie brązowym z Kisielska, pow. turowski (ryc. 58)<sup>167</sup>, datowanym na okres H. Składają się one z tarczki, zaopatrzonej w 1 lub 2 duże uszka pod spodem, a na wierzchu w trzpień zakończony miseczkowato. Inny tutulus znany z Kwaczały, pow. chrzanowski (ryc. 59), zaopatrzony jest w małe uszko<sup>168</sup>. Okazy te nie posiadają ścisłych analogii w znanym materiale łużyckim. Funkcjonalnie zbliżone są one do części upręży końskiej, występujących w Bawarii<sup>169</sup>, i za takie przyjdzie je nam uznać (ryc. 60).

Funkcja omawianych tutulusów poświadczona jest przez liczne zespoły grobowe i skarby z częściami upręży. Na obszarze kultury bylańskiej zachowały się one na rzemiennych częściach. W grobie ze Straškova<sup>170</sup> (ryc. 62), zawierającym resztki wozu, okazy z tarczką i 4 nóżkami służyły do umocowania skrzyżowania rzemiennych pasów. Do tego samego celu służyła odmiana z dużym uszkiem prostokątnym (np. ze znaleziska z Rapenau z Badenii, ryc. 39)<sup>171</sup>. Rekonstrukcję upręży na podstawie znaleziska z Mindelheim z HC (ryc. 63) daje ostatnio G. Kossack<sup>172</sup>. Tutulusy spełniały więc rolę podwójną: jako element łączący, a przy tej sposobności jako ozdoba. Omawiany okaz z Piasku, pow. lubliniecki, znaleziono co prawda w grobie szkieletowym w nogach zmarłego; towarzyszyła mu

<sup>162</sup> Zielonka, *op. cit.*, s. 162 i tabl. 24, 39.

<sup>163</sup> Materiały w Biskupinie, pow. Żnin. Na przedmiot ten zwrócił mi uprzejmie uwagę prof. Z. Rajewski.

<sup>164</sup> A. Lissauer, *Altertümer der Bronzezeit in der Provinz Westpreussen*, „Festschrift zur XXII Versammlung der Deutschen Anthropologischen Gesellschaft“, Gdańsk 1891, tabl. 12, 21.

<sup>165</sup> P. Müller, *Bronzener Gürtelbuckel aus dem Netzebruch*, „Prähistorische Zeitschrift“, t. 19: 1928, s. 368 i ryc. 2.

<sup>166</sup> E. Petersen, notatka w „Nachrichtenblatt für deutsche Vorzeit“, z. 6, 1930, s. 198.

<sup>167</sup> J. Antoniewicz, *Skarb halsztacki znaleziony w miejscowości Kisielsk, pow. Łuków*, „Wiad. Archeol.“, t. 26: 1959, s. 50 i 53, ryc. 7, 5 a—d.

<sup>168</sup> Czapkiewicz, *op. cit.*, s. 24.

<sup>169</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 116, ryc. 1 i s. 164, ryc. 15.

<sup>170</sup> Dvořák, *op. cit.*, s. 20, ryc. 17, 17—23.

<sup>171</sup> Dvořák, *op. cit.*, s. 56, ryc. 52 K.

<sup>172</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 116, ryc. 1.



szpila i resztki tkaniny<sup>173</sup>. Reyman<sup>174</sup> na tej podstawie zaliczył go do ozdób odzieży. Przeciw temu słusznie wypowiedział się K. Jażdżewski<sup>175</sup>, uznając go za guz uprząży. Ozdoby te, jak wskazują cytowane przykłady, były przewlekane przez rzemień, a nie przyszywane, jak to sugeruje Żaki<sup>176</sup>.

Wszystkie wymienione tutulusy<sup>177</sup> są dla kultury łużyckiej elementem obcym i z wyjątkiem okazu z Biskupina dostały się na jej ziemię jako importy z południa, z kultury bylańskiej i platenickiej, a być może i z obszaru wschodnioalpejskiego.

\*

W artykule naszym staraliśmy się zwrócić uwagę na obecność na obszarze kultury łużyckiej i jej pograniczu południowym wielu dotąd pomijanych zabytków, których funkcja łączy się z ozdobami odzieży, głównie kobiecej, oraz z częściami (ozdobami) uprząży końskiej. Ilość tych ostatnich, jak wynika z przytoczonych przykładów, jest o wiele większa, niż dotąd przyjmowano. Zaznacza się jeszcze jeden ciekawy fakt: na obszarze kultury łużyckiej zabytki tego typu wiążą się głównie z uprzężą koni do jazdy wierzchem, a nie zaprzęgami. Podstawą tego przypuszczenia są zespoły, w jakich je ujawniono na tym terenie. Jak dotąd nie znane są pewne elementy zaprzęgów, z wyjątkiem oczywiście bogatych grobów z wozami z sąsiadującej kultury bylańskiej i obszaru Bawarii, na których opieraliśmy nasze wnioski. Fakt masowego pojawiania się, a następnie rozpowszechniania rozmaitych elementów uprząży na południe od kultury łużyckiej (dorzecze Dunaju), które nastąpiło w III EB, ale przybrało na

<sup>173</sup> Jażdżewski, *op. cit.*, s. 70, zwrócił uwagę, iż „z pewnym zastrzeżeniem należałoby się odnieść do resztek tkanin..., równie dobrze można by je uważać za tkankę kostną (bardzo zresztą podobną do tkaniny) przepojoną śniedzią“.

<sup>174</sup> Reyman, *op. cit.*, s. 63. Umieszczenie go na nogach wskazywać miało potrzebę spięcia (jak?) u dołu długiej, powłóczystej szaty. Kostrzewski (*Kultura łużycka...*, s. 227) uznał okaz z Lublewa również za ozdobę odzieży.

<sup>175</sup> Jażdżewski, *op. cit.*, s. 111.

<sup>176</sup> Żaki, *op. cit.*, s. 169.

<sup>177</sup> W pracy naszej pominęliśmy zupełnie grupę tutulusów, złożonych z tarczki i wysokiego kolca, połączonych nitem, a publikowanych przez Kostrzewskiego (*op. cit.*, s. 82 nn., s. 352 — zestawienie, 1 ryc. 62; zob. też Eggers, *op. cit.*, liczne ryciny). Występują one sporadycznie na obszarze kultury łużyckiej, ale są powszechnie spotykane w materiale skandynawskim. Autorowi znane są liczne okazy z Danii i Szwecji, znajdujące się w tamtejszych muzeach. Zazwyczaj przyjmuje się, że służyły one do spinania odzieży. Funkcja ich o tyle jest niejasna, iż posiadają często ostry kolec, który choć zaopatrzony jest w stopień w postaci miseczkowatego zgrubienia, nie zapobiega zranieniu ręki. Materiały skandynawskie i pomorskie wykazują duże podobieństwo. Jak sądzi Kostrzewski (*op. cit.*, s. 83 n., oraz *Wielkopolska w pradziejach*, wyd. III, Warszawa—Wrocław 1955, s. 110) na terenie kultury łużyckiej są one importami. Jedynie na Pomorzu powstaje lokalna odmiana.

sile w V EB i na przełomie V EB z HC, wiązać należy z szerszymi wydarzeniami, jakie zaistniały w Europie środkowej i wschodniej.

W II tysiącleciu p.n.e. na terenie nadwożańskim nastąpiło przesunięcie się większej masy plemion kultury zrębowej, utożsamianych z Kimmerami<sup>178</sup> lub Protoscytami<sup>179</sup>. Na przełomie XIII i XII w. p.n.e. kultura ta wypiera kulturę katakumbową, której gospodarka wykazuje poważne znaczenie hodowli (w tym również i koni). Część z tych ostatnich plemion uchodzi w kierunku Kaukazu, a część na zachód<sup>180</sup>. Wtórna reakcja tych zdarzeń doprowadza do likwidacji prototrackiej kultury komarowskiej wskutek mieszania się miejscowej ludności z przybyszami ze wschodu. Ślady tych grup lub ich bezpośredniego oddziaływania na sąsiadów zachodnich w postaci nowych form pochówków, obecności większej ilości koni i licznych obcych zabytków znajdujemy na obszarze zachodniej Ukrainy, w Rumunii, na Węgrzech, Morawach, w Macedonii itp.<sup>181</sup> Nagłe zwiększenie asortymentu przedmiotów brązowych związanych z uprzężą końską obserwujemy w dorzeczu Dunaju w III i IV EB. Wiąże się to prawdopodobnie z masowym rozpowszechnieniem koni. W tym samym czasie na obszarze naddnieprzańskim, szczególnie w części południowo-wschodniej, wystąpiły licznie brązy siedmiogrodzkie i nadcisańskie<sup>182</sup>, wskazujące na istnienie kontaktów między tymi dwoma centrami. W tym samym też czasie dochodzi do rozszerzenia się kultury łużyckiej w kierunku południowo-zachodnim i południowo-wschodnim, która na terenie Moraw, Słowacji i dorzecza Cisy styka się z przetworzoną już kulturą tracką<sup>183</sup>. Wówczas to prawdopodobnie kultura łużycka otrzymała „zastrzyk“ w postaci zarówno koni, jak i uprzęży końskiej wraz z jej elementami ozdobnymi. Obecność ich obserwujemy wzdłuż północnego podnóża Karpat, a pojedyncze okazy spotykane są w środkowej Polsce.

Na terenie ziem trackich daje się zauważyć w materiale napływ nowych przedmiotów pochodzenia wschodniego, datowanych na V EB i przełom na HC, co z kolei można wiązać z drugą falą ze wschodu. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na fakt wycofania się przed Scytami Kimmerów, poświadczony przez przekazy pisane, głównie wschodnie,

<sup>178</sup> O. A. Кривцова-Гракова, *Степное Поволжье и Причерноморье в эпоху поздней бронзы*, „М. И. А.”, t. 46: 1955, s. 157 n.

<sup>179</sup> Т. Б. Попова, *Племена катакомбной культуры*, Moskwa 1955, s. 176 (tamże starsza literatura, m. in. M. I. Artamonowa i B. N. Grakowa).

<sup>180</sup> „Очерки истории СССР”. Первобытно-общинный строй, Moskwa 1956, s. 144.

<sup>181</sup> I. Bóna, *Chronologie der Hortfunde vom Koszider-Typus*, „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae”, t. 9: 1958, s. 241 n.

<sup>182</sup> „Очерки...” s. 150.

<sup>183</sup> M. Solle, *K vývoji halštatských kultur na území dnešního Maďarska*, „Archeologické Rozhledy”, R. 9: 1957, s. 248.



oraz wzmianki u Herodota, przejęte prawdopodobnie przez niego ze starszych źródeł greckich. Kimmerowie, pierwszy wielki związek plemion koczowniczych, pojawiają się na terenie Kaukazu i starożytnych cywilizacji Azji Przedniej nie wcześniej niż w ostatniej ćwierci VIII w. i wyparci zostają w pierwszej połowie VII w. przez Scytów<sup>184</sup>. Nie ulega wątpliwości, że część z nich pozostała na miejscu, wchodząc w skład późniejszego osadnictwa scytyjskiego<sup>185</sup>, duża jednak część przesuwa się dalej ku zachodowi, w dorzecze Dunaju, mieszając się głównie z ludnością tracką. Nie jest przy tym wykluczone, że kultura tracka to wynik zmieszania się ludności miejscowej z przybyszami ze wschodu.

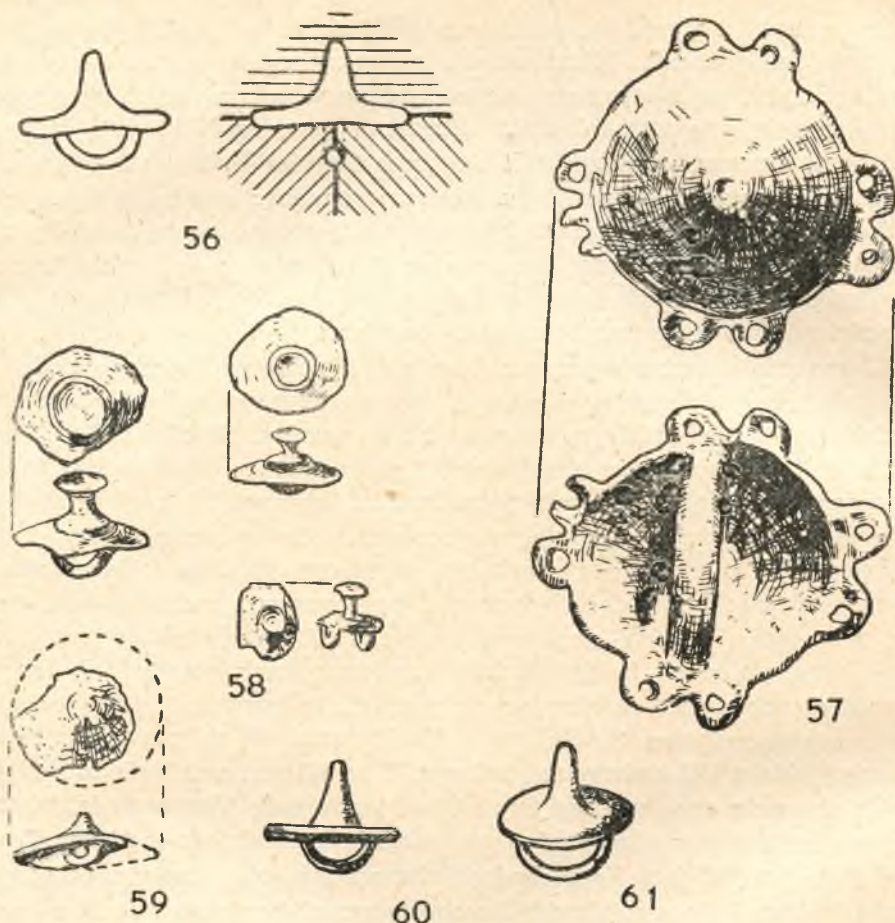
W materiale archeologicznym Ukrainy, a nawet północnego podnóża Kaukazu, obserwujemy występowanie elementów pochodzenia siedmiogrodzkiego i nadcisańskiego, datowanych na przełom V EB i HC<sup>186</sup>. Podkreśla się jednocześnie, że przedmioty te grupują się na obszarach znanych z bardzo wysokiego poziomu wytwórczości brązowej i pod względem wykonania wyraźnie ustępują miejscowym. Nie są więc sprowadzane z powodu ich braku drogą normalnej wymiany handlowej, lecz dostały się tu prawdopodobnie dzięki obecności przybyszów z zachodu. Jednocześnie z drugiej strony w tym samym okresie na terenie niziny nadcisańskiej i sąsiadujących z nią obszarów naddunajskich pojawia się szereg zespołów grobowych, zawierających przedmioty związane z używaniem koni, a uznane przez S. Gallusa i T. Horvatha<sup>187</sup> za prawdopodobnie kimmeryjskie z VII i pierwszej połowy VI w. W tym czasie nie ma mowy o oddziaływaniu czy obecności Scytów na tym terenie. Tłumaczenie, jakoby rozprzestrzenienie się zabytków pochodzenia zachodniego nad M. Czarnym i dalej ku Wołdze, a pochodzenia wschodniego — na terenach środkowej Europy, było wynikiem tylko obustronnych kontaktów wymiennych, jest pewnym uproszczeniem sprawy. Teza ta byłaby do przyjęcia, gdybyśmy mieli do czynienia z pojedynczymi przedmiotami, ale nie w naszym przypadku, gdy chodzi o liczne zespoły zawierające dużą ilość przedmiotów o tej samej funkcji (np. pełne składy uprzęży końskiej).

<sup>184</sup> А. И. Тереножкин, *К вопросу об этнической принадлежности лесостепных племен северного Причерноморья в скифское время*, „Советская археология”, т. 24: 1955, с. 26, гус. 9 (тара).

<sup>185</sup> А. А. Иессен, *Некоторые памятники VIII — VII вв. до н. э. на северном Кавказе*, [w:] *Вопросы скифо-сарматской археологии*, Москва 1954, с. 130.

<sup>186</sup> А. И. Тереножкин, *Лужицкая культура и культуры среднего Поднепровья*, „К. С. И. М. К.”, з. 67, 1957, с. 7; tenże, *Культура предскифского времени в северном Поднепровье*, [w:] *Вопросы скифо-сарматской археологии*, Москва 1954, с. 107.

<sup>187</sup> Gallus i Horvath, *op. cit.*, s. 5 nn. i 74. Praca poświęcona zabytkom i zespołom, pochodzenia wschodniego, odkrytym w dorzeczu Cisy i środkowego Dunaju (nizina węgierska), a datowanym na V EB i HC.



Ryc. 56—61. Brązowe ozdoby uprzęży i guzy:

56 — sposób wykonywania brązowych guzów stożkowatych z uszkiem. Wg Götze; 57 — Kamieniec, pow. toruński. Uprzęży z HD. Wg Zielonki, w.n.; 58 — Kisielsk, pow. łukowski. Uprzęży z HD. Wg Antoniewicza.  $\frac{1}{8}$  w.n.; 59 — Kwaczała, pow. chrzanowski. Uprzęży (?) z HD. Wg Czapkiewicza, w.n.; 60 — Lengenfeld (Górny Palatynat). Guz z HC. Wg Kossacka,  $\frac{1}{2}$  w.n.; 61 — Morašice, okr. Moravský Krumlov. Guz z HC. Wg Řihovského, w.n.

Daje się zaobserwować bardzo szeroki zasięg tych samych przedmiotów (ozdób uprzęży), sięgający od Iranu przez Kubań, Węgry, Czechosłowację aż do Bawarii<sup>188</sup>, datowanych przez zespoły na około VII, ewentualnie pierwszą połowę VI w. p. n. e. (przełom V EB i HC). Na terenie Kubania i Iranu należą one bez wątpienia do Kimmerów<sup>189</sup>.

Zagadnienie oddziaływania kultury kimmerijskiej na Europę środkową

<sup>188</sup> Na niektóre z nich zwracaliśmy już uwagę. Zob. też zasięg niektórych pobocznie (Kossack, *op. cit.*, s. 133, mapa 5).

<sup>189</sup> Gallus i Horvath, *op. cit.*, s. 13.



nie doczekało się jeszcze opracowania. Jest to problem bardzo trudny, ale rysujący się w świetle najnowszych odkryć coraz wyraźniej. Na fakt silnego jej wpływu na kulturę tracką zwracano już niejednokrotnie uwagę<sup>190</sup>, nazywając ten okres (HC) „tracko-kimmeryjskim“<sup>191</sup>. W obecnym momencie trudno powiedzieć, jak silny był wpływ przybyszów ze wschodu i jak daleko sięgnęli oni bezpośrednio lub pośrednio, ale sugeruje się poważny wkład ich na terenie Bawarii (wspomniana praca G. Kossacka). Liczne są materiały z Węgier. Np. M. Párducz<sup>192</sup>, omawiając groby z cmentarzyska w Szentes-Vekerzug, wykazuje obecność pochówków starszych niż scytyjskie, w każdym razie sprzed połowy VI w. p. n. e., łącznie z grobami końskimi, mogących zawierać element kimmeryjski nie tylko kulturowy, ale i osadniczy. Na to, że w okresie HC następuje wybitne wzbogacenie się asortymentu brązowych uprzęży części końskiej na dużych połaciach Europy, wskazywaliśmy już.

Z kolei kilka słów o kulturze bylańskiej i obszarach z nią sąsiadujących od zachodu. Jest ona uważana za najbardziej peryferyjną połać kręgu zachodniohalsztackiego<sup>193</sup>, wykazującą z jednej strony wpływy z południowego wschodu, z drugiej zaś — kultury mogił południowoniemieckich. Kossack<sup>194</sup> zwraca uwagę na fakt, iż idee pochówków koni wraz z zaprzęgiem i wozem w grobach kurhanowych mogą być pochodzenia wschodniego i za pośrednictwem obszaru środkowodunajskiego rozpowszechniły się następnie w południowych Niemczech. Autor ten sugeruje poważny wkład przybyszów wschodnich. Co prawda Dvořák<sup>195</sup> przypisuje groby halsztackie z pochówkami koni i wozów z terenu południowych Niemiec i wschodniej Francji Celtom, uznając jednocześnie, że na terenie środkowoczeskim znaleziska tego typu przypisać należy pierwszej fali Celtów, jako warstwie panującej nad ludnością pól popielnicowych. Okazuje się jednak, że zjawisko ich rozpowszechnienia przebiega nie z zachodu na wschód, jak to sugerował Dvořák, a ze wschodu na zachód. J. Filip, omawiając ten problem w związku z kulturą welatycką, zaznacza

---

<sup>190</sup> Filip, *Pradzieje Czechosłowacji*, s. 284; ostatnio Kossack, *op. cit.*, s. 149, 150. Ten ostatni przedstawia mapę z zasięgiem pobocznic, z której wynika, że wiele form ma szeroki zasięg od Kaukazu do środkowego Dunaju. Zob. też L. Franz, *Ein frühhalstättischer Depotfund aus Siebenbürgen*, „Wiener Prähistorische Zeitschrift“, R. 9: 1922, s. 68, ryc. 1, 11 i s. 69 (Maros-Ujvár). W skarbie obok koszyczkowej ozdoby wystąpiła ozdoba mająca swe analogie w Ananino nad Kama.

<sup>191</sup> T. Sulimírski, *Die thrako-kimmerische Periode in Südostpolen*, „Wiener Prähistorische Zeitschrift“, R. 25: 1938, s. 129; Holste, *op. cit.*, s. 20 i 31 n.

<sup>192</sup> M. Párducz, *Le cimetiére hallstattien de Szentes Vekerzug*. „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae“, t. 6: 1955, s. 18.

<sup>193</sup> Filip, *op. cit.*, s. 289.

<sup>194</sup> Kossack, *op. cit.*, s. 145.

<sup>195</sup> Dvořák, *op. cit.*, s. 95, 96.

wyraźnie<sup>196</sup>, że najstarsze groby z wozami na północ od Alp pochodzą z terenu czesko-bawarskiego i datowane są na HC, a my dodamy do tych uwag podobne znaleziska z terenu Węgier. Dopiero w młodszym okresie halsztackim (HD 1) zwyczaj ten rozszerzył się do południowej Badenii, Szwajcarii i Francji. Ekspansja Celtów przypada zaś na przełom HD i okresu wczesnolateńskiego. Wskazywałoby to na zjawisko pochodzenia wschodniego omawianych elementów uprząży końskiej.



Ryc. 62. Straskov (Czechy). Ozdoby zaprzęgu końskiego z zachowanymi częściami rzemiennymi (fragment wyposażenia pochówka końskiego z wozem z HC). Wg Dvořáka, ok. w. n.

Ozdoby te mają również duże znaczenie dla próby wyjaśnienia problemów kulturowych i etnicznych między Trakami (lub Trako-Kimmerami) i Ilirami. Obecność trackich zespołów w kręgu iliryskim nie jest niczym wyjątkowym, gdyż oba sąsiadowały z sobą w szerszym pasie<sup>197</sup>.

<sup>196</sup> J. Filip, *Keltové ve střední Evropě*, Praha 1956, s. 264.

<sup>197</sup> J. Nestor, *Zu dem Pferdegeschirr aus Stillfried*, „Wiener Prähistorische Zeitschrift“, R. 21: 1934, s. 130 (wspomniany zespół z Balta-Verde, z grobu późno-iliryskiego). Zob. przyp. 100 w naszej pracy.



Do wyjaśnienia pozostaje sprawa, w jaki sposób kultura łużycka przejęła i rozpowszechniła na swym terenie szereg przedmiotów, których analizie poświęciliśmy większą część naszego artykułu. Przy konfrontacji materiału łużyckiego z podobnym materiałem z terenów sąsiednich uderza fakt, iż na jej terenie rozprzestrzeniają się one w okresie zmian, jakie zaszły na południe od jej zasięgu. Na udział obszaru Wołynia i Podola w młodszej epoce brązu materiał dotąd publikowany lub dostępny nie wskazuje. Za to obserwujemy silne oddziaływania z Siedmiogrodu, ale w zakresie naszych przedmiotów są to oddziaływania wtórne, pod którymi należy rozumieć import do Polski masowo produkowanych już na miejscu (w Siedmiogrodzie) naśladownictw okazów pochodzenia wschodniego i typów pochodnych, jak również wytworów typowych dla kręgu trackiego. Oddziaływania Celtów nie wchodzi pod uwagę, ponieważ były późniejsze, aniżeli datowany jest nasz materiał.

Podkreśla się ostatnio<sup>198</sup> problem pogranicza kultury łużyckiej i welałyckiej na terenie południowych Moraw i Słowacji w IV i V EB, gdzie elementem bardziej prężnym jest ta pierwsza. Pojedyncze jej stanowiska sięgają z jednej strony aż w okolice Wiednia<sup>199</sup>, a z drugiej — na Węgry<sup>200</sup>. W tym ostatnim przypadku szerszego wyjaśnienia w najbliższym czasie wymaga problem stosunków na tym pograniczu między Trakami z jednej strony a kulturą łużycką z drugiej oraz udziału południowej grupy plemion łużyckich w wymianie z północą. Że taka wymiana poprzez Karpaty istniała, bez udziału jednak grup łużyckich ze Słowacji, wskazują wyraźnie liczne znaleziska z Podkarpacia północnego. Od końca V EB kultura łużycka, a ściślej południowa jej grupa śląskoplatenicka, zaczyna podlegać silnym wpływom kultur horakowskiej, a zwłaszcza bylańskiej, sąsiadującej z nią bezpośrednio. Oddziaływanie to przypada na okres poważniejszych zmian w dorzeczu Dunaju. Jednocześnie na terenie Pomorza i Meklemburgii daje się zauważyć w IV, ale szczególnie w V EB, wydatne rozszerzenie asortymentu przedmiotów związanych z uprzężą końską<sup>201</sup>. Skok w produkcji brązowniczej tych terenów pozostaje w ścisłej łączności z Północą.

Ponieważ olbrzymia większość omawianych przez nas ozdób uprzęży na terenie kultury łużyckiej przypada na HD, a w mniejszym stopniu

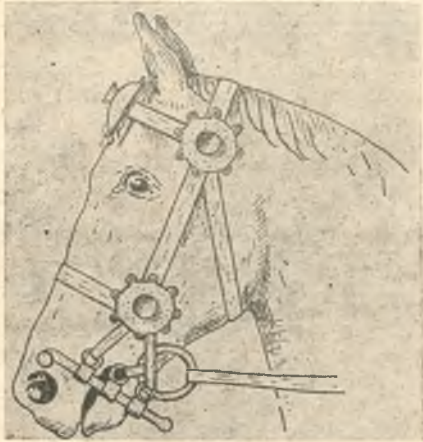
<sup>198</sup> J. Řihovský, *Problém expanse lidu s lužickou kulturou do středního Podunají*, „Archeologické Rozhledy“, R. 10: 1958, s. 203 n.

<sup>199</sup> Řihovský, *op. cit.*, ryc. 99 (mapa).

<sup>200</sup> Solle, *op. cit.*, s. 235 n.; J. Lázár, *Über die frühe Eisenzeit des Donauraumes*, „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae“, t. 5: 1957, z. 1—4, s. 19 n. Zob. też J. Foltiny, *Die Spuren der Hügelgräber und der Lausitzer Kultur in der Umgebung von Szeged*, „Régészeti Füzetek“, nr 4: 1957, s. 3 n.

<sup>201</sup> Wołagiewicz, *Kwestia pochodzenia pobocznic pomorskich*; Sprockhoff, *Jungbronzezeitliche Hortfunde (Periode V)...*, t. 1, s. 263 nn.

na HC, wysuwa się kwestia, w jaki sposób przedmioty te dostały się wówczas na jej teren. Nie ulega wątpliwości, że „ozdoby koszyczkowate“ rozpowszechnione zostały na tym terenie dzięki wpływom z Południa. Wpływy te mogą być dwojakiego rodzaju: albo jest to wynik kontaktów handlowych między plemionami Śląska nadodrzańskiego i tzw. grupy śląsko-platenickiej, lub też mamy do czynienia z infiltracją obcych grup. L. J. Łuka<sup>202</sup>, omawiając importy wschodnioalpejskie i italskie, podkreślił, iż ta pierwsza grupa typowa jest dla HC i HC/D, zaś w HD na obszar kultury łużyckiej docierały prawie wyłącznie przedmioty pochodzenia



Ryc. 63. Rekonstrukcja upręży końskiej na podstawie zespołu grobowego z Mindelheim (Bawaria) z HC. Wg Kossacka

italskiego. Jest bardzo prawdopodobne, iż przerwanie bezpośrednich kontaktów z kręgiem kulturowym wschodnioalpejskim pozostaje w związku z pojawieniem się w dorzeczu środkowego Dunaju watah scytyjskich. Pewne fakty zdają się wskazywać, iż ich uderzenie nastąpiło najpierw na teren dzisiejszej Austrii, a dopiero później na obszar Czech, a plemiona tu mieszkające jeszcze przez pewien czas pośredniczyły w stosunkach wymienionych z obszarem italskim, a nie wschodnioalpejskim, wówczas już zagrożonym<sup>203</sup>. Na pośrednictwo Moraw i sąsiadujących z nimi obszarów południowych w wymianie handlowej z plemionami kultury śląsko-platenickiej zwracał już uwagę J. Eisner, przytaczając jako przykład niektóre przedmioty związane z uprzężą końską<sup>204</sup>.

Obszar wołyńsko-podolski nie odegrał ważniejszej roli w rozpowszechnieniu ozdób upręży. Obecność ich na terenie kultury wysockiej<sup>205</sup> wiąże się z oddziaływaniami trzech kręgów: łużyckiego, trackiego i scytyjskiego, z wyraźną przewagą trackiego, w zakresie produkcji brązowniczej. Zachodniopodolska grupa kurhanów scytyjskich zna tylko niektóre,

<sup>202</sup> L. J. Łuka, *Importy italskie i wschodnioalpejskie oraz ich naśladownictwa na obszarze kultury „łużyckiej“ okresu halsztackiego w Polsce*, „Slavia Antiqua“, t. 6: 1959, s. 82 n.

<sup>203</sup> Z. Bukowski, *Several problems concerning contacts of Lusatian Culture with Scythians*, „Archaeologia Polona“, t. 3 (w druku).

<sup>204</sup> Eisner, *op. cit.*, s. 149 i tabl. 40, 3.

<sup>205</sup> Sulimirski, *Kultura wysocka...*, s. 154.



dla nas niecharakterystyczne typy wisiorów i innych ozdób końskich <sup>206</sup>. Wchłania ona zresztą kulturę wysocką, która kończy, jak wykazały ostatnie badania radzieckie, swój żywot w VI w. p. n. e. W końcu i grupa tarnobrzeska kultury łużyckiej przedmiotów tego typu ze wschodu nie zna, a pojawiają się tu tylko wyroby trackie <sup>207</sup>.

W związku z masowym wystąpieniem w HD szeregu ozdób uprząży, mających w większości wypadków charakter importów, chcemy zwrócić uwagę na kilka zespołów z terenu ziem polskich. W skarbie z Sokolnik, pow. oleśnicki, wystąpiły rozmaite części uprząży w towarzystwie brązowej cisty, którą W. Grempler <sup>208</sup> uznaje za naczynie do pojenia koni. Identyczny drugi zespół to Woskowice Małe, pow. namysłowski, z trzema cistami i przedmiotami, typowymi dla kultury bylańskiej. Oba są datowane na HD. Zespołem kolejnym jest Kamieniec, pow. toruński, gdzie wspomnianym ozdobom towarzyszą liczne scytyjskie grociki strzał. Czy czasem wszystkie te znaleziska nie łączą się z obecnością Scytów na ziemiach polskich, którym towarzyszyły sprzymierzone grupy konnych z kultury bylańskiej, a może i śląsko-platenickiej? Problem ten zasługuje na szczegółowsze opracowanie, gdyż na fakt istniejących obok tego niezależnie kontaktów wymiennych wskazują niektóre zespoły z obszaru kultury łużyckiej. Sprawą wymagającą bliższego rozpatrzenia jest skarb z Kiełpina, pow. kołobrzeski, wskazujący właśnie na istnienie wymiany, sięgającej tak daleko na północ. Że omawiane tutulusy są pochodzenia południowego, dowodzą wyraźnie dobrze datowane zespoły o wiele wcześniejsze. Błędna byłaby więc sugestia E. Sprockhoffa <sup>209</sup>, który twierdził, że tutulusy są produktem pomorskim, ściśle nadodrzańskim. Chodzi tu o tutulusy, ale nie naszego typu, tylko takie, które rzeczywiście masowo tu występują, ale które mają liczne analogie na terenie północnych Niemiec, Danii i Skandynawii.

Warto przy tej okazji zaznaczyć, że na obszarze Saksonii, zajętej w okresie halsztackim przez grupę ceramiki malowanej kultury łużyckiej <sup>210</sup>, ozdoby guziczkowate i tarczowate, będące częściami uprząży, nie wystąpiły prawie w ogóle. Jeśli skonfrontujemy ten fakt z zasięgiem importów południowych i ze znaleziskami scytyjskimi na obszarze kultury łużyckiej, okaże się, że zarówno góry Rudawy, jak i rzeka Nysa Łużycka,

---

<sup>206</sup> T. Sulimirski, *Scytowie na zachodnim Podolu*, Lwów 1936, s. 23. Autor tylko ogólnie omawia wisiorówkę uprząży końskiej.

<sup>207</sup> Żurowski, *Skarby brązowe...*

<sup>208</sup> Grempler, *Die Bronzezeiten...*, s. 45.

<sup>209</sup> Sprockhoff, *Jungbronzezeitliche Formenkreise...* (mapa).

<sup>210</sup> R. Glaser, *Die bemalte Keramik der frühen Eisenzeit in Schlesien*, Leipzig 1937, s. 36, nie wymienia ozdób tarczowatych. Brak ich również w materiale ilustracyjnym tej pracy.

były barierami dobrze izolującymi tę grupę kulturową od wpływów z południa i macierzystych obszarów kultury łużyckiej. Fakt ten jest o tyle charakterystyczny, iż w II—IV EB<sup>211</sup> wykształciły się tu nawet lokalne odmiany ozdób, o czym wspominaliśmy.

Wpływy z północy i północnego zachodu nie zostały w naszym materiale potwierdzone, z wyjątkiem ozdób tarczowatych typu „Kallies“, i ograniczają się wyłącznie do obszaru pomorskiego. Dlatego w naszych rozważaniach nie bierzemy ich pod uwagę.

W zakresie guzikowatych ozdób odzieży daje się zaobserwować wytworzenie na terenie kultury łużyckiej szeregu rozmaitych odmian o wąskim zasięgu występowania. Omówiliśmy je szczegółowo, dlatego ograniczymy się do tej uwagi. Inne występują co prawda na większym obszarze, ale należą do bardzo nielicznych znalezisk. Nie spotykamy się w tym zakresie z jakimś szerszym ich importem, poza oczywiście obecnością pojedynczych przedmiotów obcego pochodzenia.

W pracy naszej omówiliśmy tylko ozdoby guzikowate i niektóre tarczowate, nawiązujące do nich, które obejmują dwie grupy zabytków: ozdoby odzieży, głównie kobiecej, i ozdoby (części) uprząży końskiej. Przedmioty te, na pierwszy rzut oka mniej efektowne, pozwalają nam na wysuwanie wielokrotnie szerszych wniosków, niż wynikało z dotychczasowych opracowań. Prawidłowe określenie ich funkcji na podstawie tylko materiału „łużyckiego“, jak widzieliśmy, nie zawsze jest możliwe. Jest to powód, dlaczego korzystaliśmy w tak wielkim stopniu z analogii, pochodzących z obszarów bezpośrednio sąsiadujących z kulturą łużycką, lub nawet bardziej od niej oddalonych. W świetle tego materiału widzimy, iż istnieją wyraźne możliwości oddzielenia obu kategorii ozdób od siebie, a w ramach ozdób odzieży oddzielić możemy te, które służyły do ozdabiania szat, od elementów czepca-czołka. W dalszym ciągu powstają możliwości co do ściślejszego określenia ich pochodzenia, zasięgu występowania, chronologii, a w konsekwencji uzyskania ogólnych przesłanek o szerszym charakterze. Chodzi tu o zagadnienia związane z kontaktami kultury łużyckiej z sąsiadującymi obszarami w zakresie wymiany handlowej, oddziaływań kulturowych czy bezpośredniej infiltracji obcych grup. Analogie te dostarczyły w olbrzymiej większości rozpatrywanych przypadków konkretnych danych co do funkcji tych przedmiotów.

Celem następnym niniejszej pracy jest dostarczenie danych, pozwalających na możliwość oddzielenia grobów męskich od żeńskich. Dla kultury łużyckiej problem ten jest o tyle ważny, że, jak widzieliśmy, spotykamy się wielokrotnie z grobami ciałaopalnymi, zawierającymi często wymienione przedmioty jako jedyne „dary“.

<sup>211</sup> Coblenz, *Grabfunde...*, s. 117 n.



Analiza antropologiczna przepalonych kości wielokrotnie w tym zakresie daje wynik negatywny z uwagi na stan zachowania się ich, a towarzyszące im inne przedmioty nie są dostateczną podstawą do przeprowadzenia podziału na groby wg płci pochowanych tu osobników.

Podjęty przez nas temat wskazuje również na potrzebę szerszego zajęcia się i innymi zabytkami metalowymi z obszaru kultury łużyckiej.

ZBIGNIEW BUKOWSKI

#### REMARKS ON THE FUNCTION OF BUTTON-LIKE ORNAMENTS OF THE LUSATIAN CULTURE

The report is dealing with button-like ornaments and some other discoid items which are occurring throughout the area of the Lusatian Culture from the Late Bronze Age to the Early La Tène Period. The author's aim was chiefly to determine their function, their origin and their chronological sequence and to consider, as well, problems of a somewhat more extensive character, since in the archaeological literature opinions appeared often to diverge. In this article the peculiar types of relics are examined on a larger, Central European background, in as much as the finds spread over the territory of the Lusatian Culture do not supply the investigator, save a few exceptions, with a sufficient evidence to solve correctly the question dealt with.

As put into light by the archaeological record, button-like ornaments are appearing almost together with the introduction of bronze in Hungary, Bohemia and South Germany since Period II of the Bronze Age (fig. 1—3, 6). They are mainly garment ornaments. In the Lusatian area the oldest specimens, dated to the said period, are making their appearance in Silesia, whereas we see them widely distributed over the Polish Subcarpathian region (fig. 4, 5) and in Great-Poland as far back as Period III of the Bronze Age. Those are chiefly goods imported from the south. In Pomerania we meet especially with discoid ornaments, described in detail by E. Sprockhoff (foot-note 27). They range from Period IV to Period V of the Bronze Age, having grown very numerous during the latter one. We have to do here with imports from Scandinavia and Northern Germany, as well as with local copies of these (fig. 6) which are expanding southwards (fig. 7). During Period Hallstatt D we may observe a home production of specimens of the kind in Kujavia and in the Chełmno region.

Discoid ornaments of a somewhat larger size are commonly considered as accessories of the horse-tackle, whereas smaller items are thought to be garment ornaments (fig. 10). Attention must however be drawn upon small discoid buttons associated with horse-trappings in sites of the Wysocka Culture (fig. 9), a fact which warns us not to classify stiffly harness ornaments apart from garment ornaments. Small buttons were often fastened on women's dresses. Evidence thereto is given by the find of Lübz in Mecklenburg dated to Period III of the Bronze Age (fig. 11) and by the drawing visible on a Hallstatt urn dug out in Soproni (Oedenburg) in Hungary (fig. 12). Finds made in Pomerania and Mecklenburg and dated to Period III and IV of the Bronze Age are belonging to the same group (fig. 14). In Yugoslavia women are wearing up to now dresses with little plates sewn on (fig. 13).

Buttons of the smallest kind were used to embellish feminine head-dresses (diadems, caps) and we find them represented by two or three types in numerous

grave furnishings. The first group is composed of little discoid buttons made out of a thin tin-plate with a small eylet soldered on (fig. 15—17). They are occurring in south-eastern Great-Poland from Period IV of the Bronze Age to Hallstatt Period C. The next group includes buttons bearing a groove which passes over to the eylet moulded together with the plate. The pattern is mainly met with in Upper Silesia during Period V of the Bronze Age (fig. 18). Small found in Saxony and dated to the Late Bronze Age may probably be head ornaments as well (fig. 19).

Among accessories of the horse harness we may classify little buttons with a moulded discoid plate and a casted eylet which are commonly in use from Period V of the Bronze Age until Period Hallstatt D within the cultural zoning of the Lusatian- (fig. 22), the Wysocka-, the Bylan and the Horakow Cultures, as well as in Hungary. Buttons with a tongue instead of an eylet are likewise to be considered as adornment of the horse-tackle (fig. 20, 21). Tin-plate items in the form of two triangles joined together, with their ends bent underneath, seem to be an important element of the hair-dress (cap) which appear in Moravia already in the course of Period IV of the Bronze Age and are typical for the Vistula basin as far back as Period Hallstatt D (fig. 23, 24). The latter, however, are known to have been used as accessories of the horse-trappings (fig. 25,26). There are finally flat, double-buttons without eylet, worn probably in the Hallstatt Period D as ornaments of the woman's garment (fig. 27).

As group apart, the most numerous one, are to be considered small basket-shaped buttons with a bow-like eylet, used as decorative items of the harness. They are diffused over an enormous territory. The oldest ones are known in China towards the year 1200 before our era (note 104) and were transmitted afterwards to Cimmerian tribes. During Period Hallstatt C they are very common in Hungary, Bohemia and Southern Germany (fig. 20, 33, 35, 39). Somewhat later, in the course of Period Hallstatt C they are spread over the territory of the Lusatian Culture, but are rather typical for Period D (fig. 28—30), whereas in the Ukrainian area they are current during the whole Hallstatt Period (fig. 32). Their expansion over Central Europe seems to be connected with the finds of the so-called Thraco-Cimmerian type. They may have reached the Lusatian folk-groups in consequence of the commercial links between Silesia and the Slovaco-Moravian area (the so-called Silesia-Platenica group of the Lusatian Culture), where their production continued to be carried out locally. Evidence hereto is provided by the discovery of several casting moulds having been utilized to the production of the said ornaments (fig. 40—42). Some „basket-like“ specimens (fig. 30, 40) have an open bow, on others the latter one is replaced by two thin wires used to fasten them around the strap. Ornaments of the kind with a bow-like eylet were passed through a thin strap (fig. 39). In Silesia similar patterns, but of a very large size (fig. 34), probably utilized to decorate the harness, emerge towards the turn of the Bronze and the Iron Age.

Coniform buttons, having often a flattened suspensio-eylet (fig. 43, 44), are to be considered as ornaments of the horse-harness, though similar specimens are likewise known as part of a discoid ornament (nota 118). In Pomerania the local handicraft produced small knobs with rectangular ends and eylet (fig. 45), which belong also to the group of harness items. Besides we encounter ear-ring-like pendants (fig. 46) which show, from the typological point of view, a certain affinity with „basket-like“ ornaments. As ornaments of the horse-tackle we may range as well double-buttons held together by a common large eylet (fig. 47) and probably also the double basket-like specimen of the type met with at Glasinač in Serbia (fig. 41). Across the territory of the Bylany Culture an akin type of harness



ornaments was largely diffused, namely the elongated ingot-shaped pattern ending in a „basket“ (fig. 49) or in a tutulus (fig. 49). They were discovered sporadically as isolated finds in sites belonging to the Lusatian Culture (fig. 33).

There are, in turn, knobs with a double crossed eylet which were very common as ornaments of horse-trappings in Hungary, used by Bylan and Lusatian societies (fig. 50) during Period Hallstatt C and D, but known in the Kuban territory already towards the closing stage of the Bronze Age. We must assign to the same group rounded or coniform knobs with a smaller ring and four small feet fitted underneath. In Hungary they are first introduced by Presythian (Cimmerian ?) settlers, appeared somewhat later in sites having been occupied by folk-groups of the Bylany and Platenice Culture and are transmitted finally in smaller quantities to the Lusatian folk-group during the Late Bronze Age and the Hallstatt Period (fig. 51). In the Lusatian record they emerge rather towards Period Hallstatt D (fig. 38, 52).

In Hungary a pattern bearing a discoid coniform plate, adorned on the outer circle by four pairs of eylets is current in Bylan and Platenica sites, but is met with as well in East Alpine regions during Period Hallstatt C (fig. 49) and in the territory of the Lusatian Culture mainly in the course of Period Hallstatt D (fig. 38, 53—55). The next variety with a rounded or coniform plate and a big bow-like eylet soldered underneath is typical for the Danube basin during Period Hallstatt C (fig. 56, 60, 61) and for the Lusatian territory during Period Halstatt D (fig. 57). We know a few tutuli, spread over the latter area and used there as harness ornaments in the course of Period Hallstatt D (fig. 58, 59), for which we did not find, as yet, any proper parallels in the archaeological record of Central Europe. Tutuli of the type represent a harness ornament used to hold together the crossing of leather straps (fig. 39, 62, 63).

All foregoing tutuli are to be considered in the area of the Lusatian Culture as intrusive elements, exception made for the specimen found in Biskupin, county of Znin (fig. 53); they arrived on the said territory as import goods from the south, were probably manufactured by producers of the Bylany and Platenice Culture, but may as well have been produced in the East-Alpine territory.

All the above described relics are to be classified in two groups: ornaments of the hair-dress (of the cap) or of the feminine garment in general and ornaments of the horse-trapping which are to be considered as a typical masculine equipment. The correct determination of their function provides the investigator with additional data which enable him to differentiate male cremation burials from female ones. It has been stated that finds of the kind are frequently occurring as unique grave gifts and that the anthropological test of burnt bones does not always resolve the question about the sex of the buried person. Finds of the above kind are therefore a precious aid to recognize in many cases whether we have to do with a male or a female grave.

If ornaments of the feminine garment proved to be a local product of the Lusatian Culture, the presence of ornaments of the horse-tackle is on the contrary connected on this territory with events having occurred in Central and Eastern Europe and being reflected, as well, in a number of other finds scattered across the same area. In the light of all these relics we are able to perceive three ethnic waves having moved from East to West and having reached by their impulses directly the Lusatian Culture. These impulses acted in parallel upon the development of the horse breeding for which the inventiveness of man brought about the production of various objects connected with harness and draft-gear. Towards the middle of the Bronze Age we may observe the migration of an offshot of folk-groups

belonging to the Catacomb Culture who left in Western Ukraine, and next in Rumania, Hungary and Moravia (note 181 and 183) traces of their sojourn especially in burials, where the record was abundant in finds connected with the horse. Relics of the kind appear particularly numerous in the area over which the Thracian Culture had expanded and from which they flooded as imports over the territory of the Lusatian Culture in the course of Period III and IV of the Bronze Age. The second wave, perfectly perceivable towards the turn of Bronze and Iron Age, is due to a group of Cimmeric tribes who had to leave under the pressure of Scyths their camping grounds in Persia, in the Caucasus and along the Black Sea and succeeded to penetrate as far as Bavaria (note 187—192). An indirect evidence hereto is provided by grave furnishings, published by G. Kossack, which proved to be burials including horse and cart.

The third ethnic wave rushed forth in connection with the sojourn of Scyths in the Danube and Theiss („Tisza“) region. The archaeological relics dug out in site Kamieniec, county of Toruń (fig. 28, 43, 50, 54, 57), and partly in site Woskowice, county of Namysłów (fig. 38), and Sokolniki Małe, county of Oleśnica (Silesia), disclosed accessories of the horse harness as well as kettle-like bronze pots and seem to point to a direct infiltration of folk-groups of the Bylan Culture having penetrated into Silesia and Great-Poland. Regarding this latter question it is justifiable to enquire whether the presence of these relics is to be correlated with the Scyths having invaded the Lusatian area, as put into evidence by finds made in Kamieniec where they were associated to Scythian arrow heads in remnants of conflagration of a fortified earthwork-castle, or whether we may suppose an infiltration from Bohemia having occurred in quite independant circumstances. Moreover we must outline that since the close of the Bronze Age direct commercial contacts proved to exist between the Lusatian society and Bylan and Horakow Cultures, which, in turn, became both the intermediary link for an indirect, far-reaching, barter with the East-Alpine and Italian orbit. But we are still unable, in consequence of the lack of methodical investigations, to determine in a more correct manner the part which may have been played during the said period by Thracian (or Thraco-Cimmeric) and Illyrian tribes. The Polish Subcarpathian region proved to be strongly influenced by Transylvanian metallurgic centres, though their products are scarcely met with in the territory extending between the middle Vistula and middle Odra. No evidence could be given as to impulses diffused from the East, transmitted by Scythian tribes so as to act upon the Wysocka Culture and the Tarnobrzeg group of the Lusatian Culture. In our case the said impulses seem not to have played too important a rôle and were probably reduced to a local intercourse of the three main cultural zonings — the Scythian, the Thracian and the Lusatian one. As to the group of horse-tackle ornaments, which were manufactured in Scandinavia and Mecklenburg and later on in Pomerania, their area of dispersion had scarcely passed over the boundary limiting these territories. We must therefore emphasize that in the domain of harness ornaments the southern impulses radiating northwards were especially strong.

Summing up, we become aware that only a more detailed study would provide the opportunity of obtaining much richer results as to the origin and expansion over the Lusatian area of the afore considered and other elements of the horse harness. A new light would thus also be thrown upon the commercial relations between the Lusatian society and its neighbours, as well as upon the part which may have been played by horse rearing in the economy of this Culture.